DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 247. Piątek, 27 Października (8 Listopada). 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 2 —Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, 26 Października (7 Listopada).

SPRAWOZDANIE

o postępie czynności sprawdzenia tabel likwidacyjnych, ułożone na podstawie wiadomości otrzymanych do dnia 21 Października 1867 r.

Numer.	Komisje.	Ilość tabel: przedstawionych	w tej liczbie: podanych po terminie	w tej liczbie: ułożon. przez samych kom.	mających być przedstawionemi	Liczba sprawdzonych tabel z dóbr: Prywatnych	Instytutowych.	Majorackich.	Razem	Tabele sprawdzone obejmują: Dymów	Morgów.	W przecięciu przypada na jeden dym': Mórg	Pręt.	Ilość tabel przedstawionych Komitetowi Urządzającemu.
1	Warszawska .	3,169	235	68	81	2,856	36	50	2,942	52,808	734,261	10	35	2,723
2	Lubelska . .	1,781	67	22	18	1,625	7	29	1,661	52,169	836,940	16	11	1,567
3	Kaliska . . .	2,386	211	49	48	2,065	18	89	2,172	44,825	452,431	10	28	1,753
4	Petrokowska .	1,968	102	17	28	1,726	6	57	1,789	41,074	501,975	12	66	1,579
5	Kielecka. . .	1,463	34	18	5	1,252	68	64	1,384	40,476	380,027	9	116	1,349
6	Radomska . .	1,813	68	18	7	1,578	19	69	1,666	38,781	455,773	11	220	1,490
7	Płocka . . .	2,054	271	309	708	1,853	2	13	1,868	31,409	277,752	8	250	1,544
8	Siedlecka . .	1,474	44	40	28	1,303	8	87	1,398	30,223	632,074	20	270	1,163
9	Suwałkska. .	1,258	48	84	15	984	1	262	1,247	26,150	419,054	16	180	1,112
10	Łomżyńska. .	1,502	160	316	94	1,398	2	80	1,480	21,561	217,651	10	28	1,198
	W ogóle	18,868	1,240	941	1,032	16,640	167	800	17,607	379,476	4,907,938	12	280	15,478

Uwaga. Oprócz powyższej ilości tabel (18,868), podanych do Komisij Spraw Włościańskich, odesłano do Rządów Gubernjalnych, z powodu przejścia dóbr duchownych na rzecz Skarbu, tabel 426.

Z liczby przedstawionych Komitetowi Urządzającemu tabel 15,478

Komisja Centralna zatwierdziła 13,947

podług tych tabel przyznano:

włościanom na dymów 292,279

gruntów użytkowych morgów 3,668,710

w przecięciu na jeden dym około mórg 12 prętów 166

właścicielom dóbr wynagrodzenia rs. 45,689,892

w przecięciu za jeden mórg około rs. 12 k. 45

czyli za jedną diesiatinę . . . . rs. 24 k. 90

Z liczby przedstawionych tabel nie zatwierdzono 1,531

z tych zwrócono Komisjom dla poprawienia . . 984

dla dokonania oszacowania 263

nie rozpoznano z powodu nierozstrzygnięcia niektórych kwestij 101

przypada do rozpoznania 183

Z liczby tabel przez Komisję Centralną zatwierdzonych:

a) przesłano Komisji Likwidacyjnej do dalszego postąpienia 12,992

b) przygotowuje się do odesłania 279

c) nie mogą być odesłane z powodu nieotrzymania wszystkich tabel z całych dóbr . . 676

Komisja Likwidacyjna zarządziła wypłatę dla właścicieli dóbr wynagrodzenia w Listach Likwidacyjnych:

z tabel 12,298

na sumę . . . . rs. 41,194,274

Z Komitetu Urządzającego odesłano do miejscowych Komisij Spraw Włościańskich dla wprowadzenia w wykonanie tabel 11,383

Zwrócono z Komisij tabel ostatecznie w wykonanie wprowadzonych 6,075

Oddano do Archiwum dla zachowania ostatecznie w wykonanie wprowadzonych tabel . . 4,733.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej zawiadamia, że klasyfikacja Taryfy co do niektórych towarów zniżoną została. Szczegóły, bliżej objaśniają Taryfy znajdujące się do nabycia w Kasach Stacyjnych po kop. 15 za egzemplarz.

Awanse. — Przez najwyższy rozkaz w ministerstwie sprawiedliwości z d. 12 października, awansowani zostali: prezes departamentu moskiewskiej izby sądowej, rzeczywisty radca stanu *Szachow* na tajnego radcę; a prokurator izby sądowej charkowskiej, radca stanu *Szachmatow* — na rzeczywistego radcę stanu.

Przez takiż rozkaz w ministerstwie oświecenia publicznego, z d. 6 października, członek najwyżej zatwierdzonego komitetu sanitarnego w Moskwie, dziekan fakultetu medycznego Cesarskiego uniwersytetu moskiewskiego, profesor zwyczajny tegoż uniwersytetu, radca stanu *Połunin*, mianowany został rzeczywistym radcą stanu. *(Rus. Inw.)*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, 26 Października (7 Listopada).

Według dzisiejszego naszego telegramu z Paryża, francuzi jeszcze są w Rzymie, lecz mają

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEDOUCZEK

(Ciąg dalszy *)

VI.

W kilka dni po opisaniu powyższej zabawy, Zamiejski szedł przez Nowy Świat ze Stanisławem, znacznie już zmienionym, weselszym, eleganckim, prowadząc go do swoich znajomych z pierwszą wizytą.

— Któż są ci państwo do których idziemy? spytał się Buczycki swojego protektora.

— A! bardzo porządni ludzie! Wdowa po majorze b. wojsk polskich, niejaka pani Różycka, kobieta bogata, światła i przystojna; ale to wszystko nic w porównaniu z córką; powiadam panu — istna róża! Miej się pan na baczności, bo można serce zostawić przy niej...

— Zostawić w dobrem miejscu, to nic złego!

— Wybornie!... Jest tam i jeden mężczyzna, ich daleki krewny, także ex-wojak stary. Poczciwa dusza! oddał im cały majątek, dosyć znaczny, a nawet i retret jaki pobiera; za to dają mu stół i mieszkanie.

— Jakże dom prowadzą?

— A! wystawnie!... Mają pięć pokoi elegancko umeblowanych, trzymają angielkę do konwersacji, lokaja, konie i powóz. Ale oto i ich mieszkanie!

Po schodach froterowanych, zasłanych suknem, wszedł Stanisław z Zamiejskim do mieszkania pani Różyckiej, która posunęła się o kilka od kanapy kroków dla powitania gości.

— Pan Buczycki, obywatel... rzekł protektor Stasia. Pani majorowa Różycka, pan kapitan Jelicki, panna Bronisława, pani Greenland...; a zmęczywszy się wyliczeniem tylu nazwisk, do ogólnych ukłonów swój dołączył i usiadł w fotelu...

Stanisław słysząc że córce gospodyni domu na imię jest Bronisława, stracił na chwilę przytomność.. Zmięszanie jego, nie uszło baczności majorowej, przypisywała to wdziękom swojej córki — a pewien wyraz macierzyńskiej dumy i radości, dał się widzieć na jej ustach.

Westchnienie ciche ale głębokie, poruszyło wargi wieśniaka; spojrzał raz jeszcze na młodą panienkę, ona zarumieniła się.

— Słyszeliśmy tyle dobrego o panu od pana Zamiejskiego, naszego kuzyna, że pragnęłam serdecznie poznać pana, rzekła majorowa.

— Pan Zamiejski, okazał mi dowód prawdziwej przyjaźni, dając sposobność przedstawienia się paniom. Obawiam się tylko, czy panie podzielą jego przekonanie o mnie.

— Panowie lepiej się znają pomiędzy sobą. Kogo mężczyzna chwali—widać że wart pochwały.

— Francuzi mówią: Souvent l'amitié nous aveugle.

— Tak, to prawda, ale pierwej nim przyjdzie do przyjaźni, poznajemy przymioty późniejszych przyjaciół—i uczucie to, na nich jest ugruntowane.

— Czasami... przychodzi samo z siebie, odpowiedział Buczycki, spoglądając od niechcenia na pannę Bronisławę i utwierdzając tym sposobem majorowę w przekonaniu, że obraz jej córki—już odbił się w jego sercu.

Któraż matka nie byłaby z tego zadowolnioną?... Po głowie pani Rożyckiej szybko przebiegła myśl: — Ona młoda i ładna, on posiada też same przymioty... ale, może wyjechać na wieś, zapomnieć... i w dalszym ciągu tych marzeń, zapytała się Stasia:

— Pan na długo przybył do Warszawy?

— Obecnie na parę miesięcy. Wyjadę po pierwszym balu w resursie wielkiej, ale zapewne wkrótce powrócę...

— Widać, że nasze miasteczko podobało się panu?

— Jest tu jakiś ruch, jakaś żywość, które oddziałały i na mnie, rozweseliły mię—i pozostanę.

— Pan już potrzebował rozweselać się?

— Niestety! miałem oddawna jakiś kapryśny, łzawy humorek...

— Prawda! nie mogę dziwić się panu, bo mam i córkę kapryśnicę...

*) Patrz N° 228, 229, 230, 231, 232, 234, 235, 236, 237, 241, 245 i 246.

ustąpić do Civita-Vecchia, gdzie pozostanie jedna dywizja dla poparcia Wiktora Emanuela, jak utrzymuje *Pays*, w jego działaniach przeciwko nowym usiłowaniom stronnictwa czynu. Tym sposobem wojska francuzkie z bronią do nogi w Civita-Vecchia, wojska zaś włoskie w podobnej postawie na granicy, będą oczekiwały na rezultat układów dyplomatycznych. Dzienniki z tego powodu zajmują się kwestją kongresu europejskiego, mającego wyszukać sposób załatwienia sprawy rzymskiej. Czy sprawa ta zostanie przedłożona kongresowi do rozstrzygnięcia, będzie to zależało od postawy stolicy apostolskiej. Umowa pomiędzy Francją a Włochami, któraby uzyskała zatwierdzenie Watykanu, nie spotkałaby niezawodnie oporu ze strony żadnego z wielkich mocarstw i w skutku tego czyniłaby zbytecznem zwołanie kongresu. Lecz ponieważ na zasadzie przeszłości należy wnosić, że Watykan nie zechce uznać żadnej podobnej umowy, kongres mocarstw jest konieczny. Okólnik kardynała Antonellego, odwołujący się do mocarstw o wymiar sprawiedliwości za pogwałcenie przez rząd włoski terytorjum państwa kościelnego, mógłby stanowić doskonały punkt wyjścia do zebrania kongresu.

Wiedeńska *Debatte* potwierdza wiadomość o rozesłaniu okólnika przez p. Beusta w przedmiocie porozumienia pomiędzy Francją a Austrją co do głównych kwestij bieżących, a *anglo-amerykańska korespondencja* dodaje, że pan Beust udał się do Londynu aby wyjaśnić politykę Austrji w kwestji rzymskiej, politykę zasadzającą się na nieinterwencji, nie wyłączającej udziału Austrji w konferencji, gdyby takowa doszła do skutku. Lecz angielscy mężowie stanu chociaż przychylnie przyjęli objaśnienia p. Beusta, nie zmienili swej wyczekującej postawy.

Garibaldi, po bitwie pod Monterotondo, czyli pod Montana, jak pisze dzisiejszy nasz telegram, której *Monitor* francuzki, o ile można wnosić z włoskich doniesień, zbyt wielkie nadaje rozmiary, wraz z swymi synami Menottim i Riciottim udał się do Terni, zkąd przewieziono go do Florencji, a następnie jak zapewnia *Opinione*, ma być osadzony w twierdzy Spezzia. Jednocześnie prawie Nicotera opuścił Frosinone a Acerbi Viterbo, tak że wszystkie oddziały ochotników cofnęły się z państwa kościelnego. Odmowa ze strony gabinetu jen. Menabrea, przyjmowania uchwał ludowych w państwie kościelnem w przedmiocie wcielenia do Włoch, spowodowała we Florencji i innych miastach włoskich demonstracje.

W Paryżu 4-go, w okolicy bramy św. Marcina, miały miejsce rozruchy z powodu zamknięcia kilku fabryk. Lecz usiłowania kilku zapaleńców nadania tym rozruchom barwy politycznej, przez okrzyki: „Precz z interwencją”, jak zapewnia *La France*, nie miały wcale powodzenia. Jednocześnie w Anglji w okolicy Exeter, z powodu drożyzny, tak ważne zaszły zaburzenia, że musiano użyć siły zbrojnej dla przywrócenia porządku.

W sferach izby deputowanych wiedeńskiej rady państwa, gotują się do walki przy rozprawach nad prawem o składzie delegacij, o którem już wspominaliśmy. Sądzą jednak, że gdyby większość tej izby oświadczyła się przeciwko projektowi rządowemu przemawiającemu za wyborem członków do delegacij przez grupy prowincij, izba panów przywróci wspomniony projekt rządowy.

Wirtembergska izba panów zatwierdziła jednogłośnie traktat celny, a znaczną większością traktat przymierza z Prusami. Niektórzy członkowie tej izby przemawiali za przyłączeniem się Wirtembergu do związku północno-niemieckiego.

Według wiedeńskiej *die Presse*, Porta oświadczyła się gotową do udzielenia odpowiedzi na deklarację czterech mocarstw, znaną naszym czytelnikom, a zarazem zaproponowała konferencję w Paryżu.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *6 listopada.* **Dzienniki wieczorne i** *Monitor wieczorny* **stwierdzają, że francuzi nie mieli udziału w bitwie pod Montana.** *Pays* **twierdzi, że francuzi opuszczą Rzym, pozostawiając jedną dywizję w Civita-Vecchia, w oczekiwaniu wpływu energicznej postawy króla na stronnictwo czynu.**

Monachjum, *6 listopada.* **Cesarz austrjacki i król bawarski byli w rzęsiście oświetlonym teatrze dworskim**

Wiedeń, *6 listopada. Schweizer Corr.* **donosi, że Hübner zostanie odwołany z Rzymu.**

(*Correspondenz Büreau.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Florencja, 5 listopada. Opinione* doniosła, że Garibaldi udał się na wyspę Kaprerę, lecz w swem drugiem wydaniu prostuje tę wiadomość w ten sposób, że Garibaldi odwieziony został do twierdzy Spezzia. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 4 listopada.* Z Rzymu donoszą, że kardynał Antonelli rozesłał nową notę okólnikową. (*Tamże.*)

* *Paryż, 4 listopada. La Fr.* podaje następujące szczegóły o naruszeniu wczoraj z rana spokojności w okolicach bramy St. Martin i szkoły sztuk i rzemiosł: Kilka osób egzaltowanych usiłowało skorzystać ze zbiegowiska dla wywołania demonstracij politycznych, i wydawało okrzyki: Precz z interwencją! Lecz usiłowanie to rozbiło się o zdrowy rozsądek publiczności. Spokojność została w zupełności przywrócona. (*Tamże.*)

* *Paryż, 5 listopada. Monitor* donosi w dalszym ciągu o bitwie pod Monterotondo (pod Tivoli): Powiodło się Garibaldemu ujść z pola bitwy i schronić się do miasta włoskiego Terni, zkąd władze włoskie odesłały go, wraz z obu jego synami Menottim i Ricciottim, do Florencji. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 5 listopada.* Dzisiejsza *Die Debatte* potwierdza znaną już z telegramu londyńskiego wiadomość o rozesłaniu niedawno przez barona Beusta noty okólnikowej do reprezentantów Austrji za granicą, która to nota stwierdza jednozgodne zapatrywanie się gabinetów wiedeńskiego i paryzkie na główne kwestje europejskie. Korespondencja z Paryża, zamieszczona w temże piśmie i obejmująca treść tego okólnika, zgodną z tem, co podała depesza londyńska, nadmienia, że polityka wspólna ma na celu jedynie pokój; rozpoczynające się obecnie działanie, będzie działaniem pokojowem. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 5 listopada. Die Presse* donosi: Porta, czyniąc zadosyć życzeniu Francji, gotowa jest odpowiedzieć na deklarację wielkich mocarstw, propozycją konferencji europejskiej, którąby odbyła się w Paryżu. Deklaracja nie sformułowała żadnych stanowczych żądań, lecz uznaje zasadę nieinterwencji i pozostawia Porcie całą swobodę działania i całą odpowiedzialność. (*Tamże*).

* *Wiedeń 5 listopada.* Izba panów odesłała prawa o szkołach i o małżeństwie komisji złożonej z 15-u członków. Prawo zasadnicze o sądzie państwa zostało przyjęte przez tęż izbę z temiż zmianami, które zaproponowane zostały przez niektórych członków izby deputowanych. (*Tamże.*)

* *Londyn, 4 listopada.* „Korespondencja anglo-amerykańska” zapewnia, że baron Beust przedsięwziął podróż do Londynu w zamiarze poinformowania angielskich mężów stanu o polityce Austrji w kwestji włoskiej. Baron Beust oświadczył lordowi Stanley, że Austrja przestrzegać będzie w kwestji rzymskiej zasadę nieinterwencji, lecz że w razie zgromadzenia się konferencji, weźmie w niej udział. Pomiędzy Austrją i Francją panuje porozumienie w kwestji wschodniej. Oświadczenia barona Beusta przyjęte zostały przez rząd angielski z zadowoleniem, lecz zdaje się, że Anglja nie chce zaniechać swej postawy oględnej. (*Tamże*).

— Mama mię obmawia?

— Prawdę mówię tylko!... Wyobraź pan sobie, mamy mnóstwo znajomych, gniewają się że zalegam w wizytach, a ta kaprysnica nie lubi towarzystw. Namawiano ją na przechadzkę - iść nie chce; tańczy ładnie, a nie robi jej to przyjemności kiedy daję wieczory u siebie... Przejechać się powozikiem, iść do teatru na dobrą sztukę, grać i śpiewać jak nikogo nie ma, to jej najwyższa przyjemność... Ja to nazywam po prostu lenistwem, dodała wdowa udając zagniewanie.

— Muszę się wytłomaczyć, kiedy mię mama zmusza do tego, rzekła Bronisława.

— Ciekawa jestem jak się usprawiedliwisz?

— Bardzo łatwo... W naszej klasie, w Warszawie zazwyczaj wtedy prowadzą dom *otwarty*, gdy panny już dorastają, a u nas działo się przeciwnie. Miałam lat 5, kiedy już bywały u nas zabawy i pełno gości co tydzień. Nie jestem więc spragnioną tych wieczorów, na których musiałam ciągle popisywać się to z tańcem, to z muzyką, to ze śpiewem i radabym na chwilę zapomnieć monotonnych komplementów młodzieży. Książka, fortepjan, przejażdżka, są dla mnie aż nadto wystarczające.

— Zobaczysz że sprzedam powóz...

— Książki zostaną...

— Ale jakież ztąd skutki?

— Że mama nie utrudzi się, a ja znajdę daleko większą przyjemność, w małem kółku osób zaufanych... Jak to dobrze, kiedy pan Zamiejski rozmawia z dziadzią na balkonie o dawnych *kampanjach*, pani Greenland czyta z całą uwagą po raz setny Pismo Święte, a my z mateczką — i ktoś z osób prawdziwie życzliwych, spędzamy czas na poufnej rozmowie, bez wszelkiej sztywności—i obawy że nas obmówią.

— Ach! zawołała wesoło majorowa, nie uwierzysz pan, jaki to poważny egzemplarz nasza angielka. Od gości zawsze ucieka, a jako córka pastora i panna w 50-ym roku życia, zawsze czyta coś pobożnego.

— Jednakże pan powinien być dla niej bardzo życzliwym, rzekła Bronisława do Stasia.

— Ja! pani?

— O! tak!... Jest wielką protektorką płci mężkiej, i prawie codziennie powtarza mi wyjątek z biblji: *And the rib, which the Lord God had taken from man, made he a woman, and brought her unto the man...*, dodając: Bóg więc stworzył kobietę jako *dopełnienie* tylko rodu ludzkiego; stwarzając ją z żebra Adama, uczynił ją zależną od niego prawem natury, a to pochodzenie niewiasty od męża, widoczne jest nawet w wyrazach *man* i *woman* (men i uumen), z których *man* (mąż) jest pierwotnym, zaś *woman* (niewiasta) pochodnym od niego... Kobieta powinna szanować mężczyznę...

— Czy pani akceptuje jej zdanie, zapytał się Stanisław.

— Odpowiadam jej, że w języku polskim, pomiędzy wyrazami: *mężczyzna* i *kobieta* nie widzę takiego pokrewieństwa; zaledwie jedna litera jest im wspólną. Nawet objawiam wątpliwość w tem, że pierwsi ludzie nazywali się po angielsku, *man* i *woman*.

— Musi czuć się zgorszoną po takiej rozmowie...

— Okropnie!... rzekła pani Różycka... ale dobra przytem kobieta, dostarcza nam zawsze przedmiotów do zabawy, gdy jesteśmy same. Do każdego jej opowiadania wchodzi *parlament* i kilku *lordów*, a że jak u nas lud mówi: *Pan nieba* (Bóg), tak w Anglji *Lord of heaven* (hewen), więc ja zawsze dopytuję się poczciwej pani Greenland, czy na zasadzie jej rozumowań *Izba Lordów*, nie jest ustawą wprost z nieba nadaną zaraz po stworzeniu świata....

Gdy majorowa kończyła opowiadanie, wszedł lokaj i przyniósł jej list z poczty...

—*Bardzo pilno*! rzekła oglądając go. Jestem córką Ewy panie Buczycki, pozwól mi pan przeczytać?

—Chciałem sam prosić pani, aby nie robiła ze mną ceremonji...

—Ach! zawołała wdowa, fatalna nowina!.. Mnie wszystko tak się darzy!..

Czy co złego mamo?

—Bardzo nawet!.. Chciałam urządzić teatr amatorski na 4 grudnia, bo to jest dzień imienin mojej siostry ciotecznej, która obiecała przybyć do mnie. Tak samo jak ja, wdowa po majorze, ale nieszczęśliwsza. Miała córkę jedynaczkę, cud piękności, i umarła jej przed dwoma laty.. Biedna matka została niepocieszoną, staramy się ją bawić chociaż raz w rok, moja Bronisława, przypomina biednej jej Brońcię.

* *Londyn, 4 listopada.* Proklamacja ogłoszona dziś wieczorem, zwołuje parlament angielski na 19-go b. m. (*Tamże.*)

* *Londyn, 5 listopada.* „Korespondencja anglo-amerykańska" donosi, że na skutek podrożenia artykułów żywności, w okolicach Exeter zaszły wielkie rozruchy. Sklepy z chlebem i mięsem zostały zrabowane. Przybyło tam z Plymouth wojsko dla przywrócenia spokojności. (*Tamże*)

* *Sztutgard, 4 listopada.* Izba panów przyjęła na dzisiejszem posiedzeniu traktaty celne i prawo o akcyzie od soli jednozgodnie, oraz traktat przymierza z Prusami 21 głosami przeciw 6. Książęta Hohenlohe-Langeburg i Löwenstein-Wertheim-Freudenberg wynurzyli życzenie, ażeby królestwo wirtembergskie przyjęte zostało do składu związku północno niemieckiego. (*Tamże.*)

* *Sztutgard, 5 listopada.* Cesarz austrjacki przybył tu dziś o 4-ej po południu. Tłumy ludu wydawały okrzyki. Monarchowie pojechali w otwartym powozie do zamku. O god. 9-ej cesarz udał się w dalszą podróż. (*Tamże.*)

* *Monachium, 4 listopada.* Cesarz austrjacki przybędzie tu w środę o godzinie 3 i stanie w „Hotel zum bairischen Hofe." W ciągu tego samego dnia cesarz odwiedzi Possenhofen a w nocy odjedzie w dalszą podróż. (*Cor. Bür.*)

* *Haga, 4 listopada.* Odpowiadając na wystósowaną do niego niedawno interpelację przy rozprawach nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, minister tego wydziału oświadczył, że działał w interesie kraju odmawiając dalszego ogłaszania dokumentów dyplomatycznych, i zaprzeczył energicznie twierdzeniu, jakoby środki przedsięwzięte przez rząd osłabiły przyjacielskie porozumienie sąsiednich rządów i narodów. Minister oświadczył także, że trwa w przekonaniu o niezbędności ustanowienia poselstwa holenderskiego w Niemczech południowych. (*Tamże.*)

---

* (Opobycie w Kursku Najjaśniejszego Pana.) *Kurs. Wied.* piszą: „Dnia 30 września, Kursk, po raz drugi w roku bieżącym, zaszczycony został odwiedzinami Jego Cesarskiej Mości. Wcześnie przed wschodem słońca, pociągnęły różne powozy, i lud zaczął dążyć w kierunku drogi żelaznej; lecz trudno wyobrazić sobie ruch, jaki nastąpił w mieście, skoro zaraz po wschodzie słońca ukazał się powóz Najjaśniejszego Pana i rozległo się huczne „hura!" Tu właśnie, w tym ruchu, w całkowitości wykazało się to święte uczucie, które tak wrodzone jest naturze ludu ruskiego, i przy pomocy którego tak łatwo rozwiązują się najtrudniejsze zadania jego życia; lecz nie w samym tylko tym ruchu, nie tylko w tym dniu, można było widzieć w Kursku objawy tego uczucia; zaledwie rozeszła się wieść pośród ludu, że Najjaśniejszy Pan pragnie jechać z Kurska drogą żelazną, zaraz linja tej drogi leżąca koło Kurska, stała się ulubionem miejscem przechadzki dla jego mieszkańców, i całe tłumy ludu otaczały ciągle robotników. Nie sama prosta ciekawość tam je ściągała; chciały wiedzieć jak i czy prędko będzie spełniona wola Monarchy. Lecz szybkość robót przewyższyła najśmielsze nadzieje; w ciągu jednego miesiąca ułożono podkłady i szyny, stanął czasowy dworzec, wewnątrz wspaniale umeblowany, ustawiony roślinami i zawieszony girlandami z żywych kwiatów, zbudowano piękną galerję, schody której prowadzące na platformę, wysłano czerwonem suknem, przeprowadzono na znacznej przestrzeni, od dworca do Jamskiej grobli, szose, przez rzekę Tuskar przerzucono most, i tym sposobem jakby czarodziejską siłą, otwarto na przejazd Najjaśniejszego Pana, nową najkrótszą drogę tam, gdzie przed kilkoma dniami i pieszy przejść nie mógł. Niepokojące pogłoski i obawy o trwałość nowo budującej się drogi żelaznej, obawy nie mające żadnej podstawy w robotach, nie mniej pochodzące z najczystszego źródła, z miłości ludu dla swego Monarchy, zupełnie się rozproszyły, kiedy codziennie ukazywały się lokomotywy z ogromnemi ciężarami, kiedy sam minister dróg komunikacji nie raz przejechał z Moskwy do Kurska i napowrót, i spokojnie mogliśmy podziwiać wspaniałe Cesarskie wagony, które przybyły na kilka dni przed przyjazdem Najjaśniejszego Pana. O godzinie $6^3/_4$, Jego Cesarska Mość zajechał przed dworzec, przy licznem zgromadzeniu ludu i ogłuszającem, nieumilkającem „hura!" Tu przyjmowali Go, naczelnik gubernji i gubernialny marszałek szlachty. W dworcu raczył pić herbatę. Lecz szczególnie rozczulającem było odprowadzenie Najjaśniejszego Pana: po wyjściu Jego ze stacji o godzinie wpół do 8-ej, powitano Go obrazem św. i chlebem; kiedy zaś przyjąwszy łaskawie te wyrażenia uczuć wiernopoddańczych, i rzuciwszy uprzejme spojrzenie na witający go lud, wsiadł do wagonu, to mieszkańcy Kurska, wznieśli gorącą, serdeczną modlitwę o pomyślną podróż Najjaśniejszego Pana po nowo otwartej drodze żelaznej i żegnali znakiem krzyża św. nie tylko siebie, ale i oddalający się wagon Cesarski."

* (Podróż J. C. W. W. Księcia Aleksego Aleksandrowicza). Według *Grodn. Gubern. Wiedom.*, d. 3-go października, Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz, powracając z zagranicy, stanął w Bielsku, gdzie przyjął chleb i sól od mieszkańców, i rozmawiał z nimi blizko pół godziny, do czasu przybycia świty, która z powodu wiązkiego gruntu na drodze pocztowej w skutku ciągłych deszczów i ciężkości powozu, opóźniła się na drodze od stacji Kleszczel. Na stacji Wojszki, Jego Cesarska Wysokość pił herbatę, zaszczyciwszy zaproszeniem bielskiego i białostockiego sprawników, przyjął chleb i sól od gminy Wojszki, i próbował ten chleb przy herbacie. Włościanie dziękowali za oswobodzenie ich współbraci od panów, i prosili Jego Cesarskiej Wysokości o złożenie ich hołdu Najjaśniejszemu Panu. W skutku przedstawienia sprawnika bielskiego, że przechodzący na urlop do domu szeregowcy 13-go włodzimierskiego pułku ułanów Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza, Dawydow i Kokorew, pragną doznać szczęścia oglądania Wielkiego Księcia, Jego Cesarska Wysokość raczył wyjść do nich i rozmawiać z nimi, i dał każdemu z nich po 10 rsr. na drogę.

* (Co komu dolega, o tem mówi). W *Warsz. Dniew.* czytamy: „Żydowsko-niemieckie dzienniki wiedeńskie, wysilają swój dowcip w różnych zmyśleniach na słowiańszczyznę, co szczególniej stało się widocznem po zjeździe na moskiewską wystawę etnograficzną. Widać w tem ich źle ukrytą zawiść, kiedy wewnętrznie przyznają, że słowianie stanowią siłę, której nie można stłumić, jakkolwiek niemcy grożą, że „przyprą ich do muru." Wiеńskim dziennikom pozostaje tylko kłamać bez wstydu sumienia i oddawać się błazeńskiemu śmiechowi dla własnej zabawy. Oto świeży tego przykład. Dziennik *Narod. Listy* donosi, że wiedeńskie gazety teraz szeroko rozpisują się o jakiejś „wielkiej wszechsłowiańskiej uroczystości," którą niby zamierzają urządzić rosjanie w Warszawie podczas następnego karnawału, a na którą ma być zaproszone do 800 gości obojga płci, nie tylko z Rosji, lecz i z Czech, Morawji, Chorwacji i t. d. Do Austrji niby już przesłano 300 zaproszeń. Uroczystość ta ma się odbywać niby cztery dni. Pierwszy dzień przeznaczony byłby na obejrzenie miasta, wieczorem zaś byłaby wielka uczta w ruskim klubie; na drugi dzień szlichtada sankami w Łazienkach, a wieczorem koncert wszechsłowiański; na trzeci dzień bal; a na czwarty uczta przy rozłączeniu. Cała ta demonstracja, według gazet wiedeńskich, będzie kosztowała 100,000 rsr. Co za przyjemną nowinę podają nam te uprzejme dzienniki wiedeńskie! Powinniśmy naprzód cieszyć się z spodziewanej w Warszawie, albo raczej niespodziewanej zabawy. Komunikując czytelnikom tę, niewątpliwie ważną dla nich wiadomość, w zbytku radości, ośmielam się wykrzyknąć: *Das ist colossal! P. D.*"

* (Opera włoska.) „Faust" Gounod'a, jedno z arcydzieł w dziedzinie lirycznego dramatu, wczoraj przedstawiony został pierwszy raz w tegorocznym sezonie przez trupę artystów włoskich. Ażeby dać czytelnikom dokładne wyobrażenie o wartości artytów składających personel tej fantastycznej opery—powiemy, że „Faust" w takim jak wczorajszy składzie, mógłby śmiało być przedstawionym na pierwszych europejskich scenach, i tam nawet doznałby najzupełniejszego powodzenia. Pierwsze wystąpienie w tej operze przybyłej do Warszawy sławnej śpiewaczki, pani Artot, uczennicy niezapomnianej Viardot Garcia która od sześciu lat zachwyca publiczność na scenach zagranicznych—zgromadziła tłumy widzów napełniających teatralną salę.—Ponieważ jutro w perjodycznej kronice teatralnej damy obszerniejsze sprawozdanie z wczorajszego przedstawienia Fausta, dziś ograniczamy się tylko na zaświadczeniu, że wystąpienie p. Artot, było prawdziwym tryumfem, i że publiczność przyjmowała tę artystkę z zapałem wzbudzonym przez jej talent istotnie znakomity. Zresztą i pp. Bossi i Corsi przyczynili się nie mało do tak świetnego powodzenia wczorajszego widowiska, a pani Rota w wdzięcznej roli Siebla, podobała się publiczności i zyskała nader życzliwe przyjęcie. *Al.*

* (Urodzaje, siewy i ceny zboża). Do *Gazety Rolniczej* piszą pomiędzy innemi z m. *Drobina* (gub. płocka) w miesiącu październiku: Pokończyliśmy już siewy ozime i to nadspodziewanie jak w tym roku pomyślnie, bo przynajmniej sucho. Mimo tak lichego gatunku pszenicy tegorocznej, ziarno (a raczej poślad) po zasianiu najpiękniej powschodziło, a że drobne i chude, więc też korcem można było zasiać dwa razy prawie większą przestrzeń, jak innych lat gdy jest grubsze. Zboże utrzymuje się w cenie; żyta korzec płacą w Płocku po rs. 6, a na zimową odstawę po rs. 5 kop. 40, pszenicę u nas do siewu kupowano po rs. 9 do 10 za korzec. Owoców mamy w tym roku mało, a szczególniej gruszek; śliwek korzec płaci się prosto z drzewa rsr. 4 kop. 80, jabłek rs. 6.—Do tejże gazety piszą z pod *Pinczowa* w miesiącu październiku: Rezultaty zbiorów tegorocznych są nader smutne. Przy wielkiej ilości kop, pszenica wydaje jednakże zaledwie korzec z kopy, a w wielu miejscowościach, ilość ziarna nie wraca nawet zasiewu. W ogóle zboża wyrosły w słomę. Grochy tylko i wyki bardzo dobrze się obrodziły, a zbiory ich nadzwyczaj piękne. Kartofle niemal przepadły, gdzie nie wygniły po zasadzeniu, tam gniją obecnie; gdzie nie gniją, tam ilość ich tak mała, jak niepamiętają, próby kopania wskazały w wielu miejscach, że zaledwie 4 ziarna otrzymane będą. Orka opóźniona w cięższych ziemiach przez wilgoć, niszczy inwentarze i siewu nie pozwala ukończyć. Cena obecna za korzec pszenicy wynosi rsr. 7, a kartofli rsr. 1 kop. 20 bez odstawy.—Do *Gaz. Warsz.* piszą z powiatu *łomżyńskiego* w m. październiku, iż w tamtych stronach ciągle panują deszcze i zimna; w powiecie *pułtuskim* jak donoszą, po urodzajach jak najgorszych, siewy nie bardzo się udały; w powiecie *łęczyckim* za to urodzaje dobre, wydatność wcale niezła; w powiecie *lubelskim* spaść miały śniegi.—Wiadomości co do rezultatu żniw w królestwie, pisze *Gazeta Handlowa* wedle zebranych z pewnych źródeł, nie wypadają bardzo korzystnie. Najmniejsza wydajność okazała się w życie. Z pszenicą cokolwiek jest lepiej, gatunek jej w wielu razach jest wyborowy, co do ilości, okazuje się ubytek równający się zbiorom w latach najgorszych. Kartofle na glebie piasczystej przecięciowo średnio się udały, na glebie zaś ciężkiej bardzo mało obrodziły.

* (Koncert na gitarze). W następny czwartek, to jest dnia 2 (14) listopada o godzinie $4^1/_2$ po południu, w sali Harmonji przy ulicy Długiej w domu Dekerta, grać będzie koncert na gitarze małoletni Władysław Rozbicki, a mianowicie: 1) Mazura koncertowego, Tropiańskiego; 2) Symfonję z opery Montecchi i Capuletti; 3) Walca Labickiego; 4) Warjacje Giulaniego; 5) Poloneza Ogińskiego; 6) Warjacje z opery Lukrecja Borgia; 7) Warjacje z tematów mało-ruskich, i 8) Karnawał wenecki. Cena krzesła kop. 50, drugie miejsce kop. 30. Bilety nabyć można tak w mieszkaniu koncertanta pod N. 534 przy ulicy Podwal, jako też w obu redakcjach Kurjerów i księgarniach: Hösicka, Sennewalda, Kaufmana i Gebethnera.

* (Wypadek na kolei). W zeszły poniedziałek przed wieczorem, na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej na stacji Gorzkowice, na stojacy tam pociąg towarowy, najechał takiż pociąg idący od Sosnowca, skutkiem nieoględności maszynisty, który go prowadził, a uderzenie było tak silne, że obie maszyny uszkodzone zostały, jak również uległy zepsuciu wagony, mianowicie, w stojącym pociągu wagon jeden, w biegnącym zaś wagonów sześć. Przy wypadku tym nikt śmierci nie poniósł, konduktor tylko i maszynista są ranni, lecz życie ich nie jest zagrożone. Szkoda w taborze drogi zrządzona, wynosi około rs. 4,000. Towa-

---

—Czy wolno zapytać się o nazwisko siostry pani? rzekł Stanisław..

—Zagórska.

—Znam! zawołał Buczycki.. Ach jakże się cieszę, że będę miał przyjemność ujrzeć ją w domu pani... Biedna matka!.. Córka jej, prawdziwie była cudem piękności, dodał z westchnieniem..

—Wyobraźże pan sobie nasze zmartwienie, rzekła panna Bronisława: wszystkie role rozdane, a *kochanek główny*, wyjechał na wieś i teraz pisze że nie będzie mógł przybyć aż w lutym.. Chyba mamo urządzimy kwartecik?..

—*Qui ne risque rien, n'a rien*, mówi przysłowie, powiedziała majorowa, zwracając się do Stasia.. Panie Buczycki, przez przyjaźń dla mojej siostry, przyjmij pan na siebie rolę w komedyjne: *List i odpowiedź* Korzeniowskiego.

—Prawdziwie, zrobiła pani wielkie *risico*, zwracając się do mnie z tą propozycją, jednakże gotów jestem popisać się z całą moją nieudolnością w zawodzie dramatycznym, aby nie mieć przykrości odmówić pani,

—*Charmant*! zawołała majorowa. Ale z nami trzeba być zupełnie szczerze i poufale panie Stanisławie. Kapelusz proszę położyć, rękawiczki zdjąć i nie uważać wcale, że to pierwsza wizyta.. Mąż mój był oficerem, przyzwyczaiłam się do towarzystwa ludzi szczerych, wesołych, z sercem na dłoni—nie lubię zbytniej etykiety.

—Nie mógł bym sprzeciwić się rozkazom pani, odpowiedział Buczycki.

(*d. c. n.*)

ry pozostały bez uszkodzenia. Jazda po drodze żelaznej chwilowo w tym punkcie zawieszona, niebawem przywróconą została.

ф.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, Aleksander Lewandowski, oficjalista prywatny lat 44 mający, i Józef Czechowski, właściciel domu, w skutek apopleksji nagle życie zakończyli.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rsr. 1 kop.	8	*dziś* rsr. 1 kop.	8.
Za frank	„ „ — „	28 ½	„ „ — „	28 ½.
Za złoty reń.	„ — „	57	„ „ — „	57.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Budowa kolei żelaznej kozłowsko-woroneżskiej). *Rus. Wied.* donoszą, że od Kozłowa do stacji Drazgi, na rozległości 85 wiorst założono szyny i ruch pociągów odbywa się. Około 20 października kolej przeprowadzona będzie do m. Usmania, 110 wiorst, na 1 listopada — do stacji Grafskiej, 138 wiorst, a na 28 listopada — do Woroneża.

* (Budowa kolei kursko-kijowskiej), przerzynającej południową część gubernji czernihowskiej, szybko postępuje; nasyp ukończono, stacje i budki strażników prawie wszystkie są gotowe; obecnie zwożą piasek, żwir i podkłady. Podług doniesienia inżynierów kolei, część tejże z Kijowa do Konotopa będzie gotowa w listopadzie 1868 r. *(Kijewl.)*

* (Mechaniczny zakład moskiewsko-niżogrodzkiej kolei). *Gołos* pisze z Kowrowa, że mechaniczny zakład tameczny służy jedynie dla zarobkowania mieszkańców okolicznych i całego prawie powiatu, niemającego żadnych fabryk. Liczba robotników w tym zakładzie, wraz z oficjalistami kantoru, wynosi około 700 ludzi. Celem tego zakładu jest reperowanie i odnawianie taboru kolei moskiewsko-niżogrodzkiej; przytem wykonywa on i prywatne roboty. W obecnym czasie zakład buduje 94 wagonów pasażerskich dla kurskiej kolei żelaznej, zakontraktowanych w roku zeszłym za sumę rs. 330,327 k. 30. Przy tym zakładzie znajduje się także szkółka dla dzieci robotników.

* (Muzeum publiczne Rumiańcowa), jak donoszą *Rus. Wied.*, zbogaconem zostało w ostatnim czasie wieloma ciekawemi przedmiotami, ofiarowanemi przez rozne osoby. W oddziale etnograficznym ofiarowano manekin kołosza, przedstawiający mieszkańca byłych ruskich posiadłości w Ameryce północnej, z różnemi objektami ubiorowemi, sprzętami domowemi i narzędziami; trzy kompletne ubiory mieszkańców permskich z albumem etnograficznym; w wydziale rękopismów i starożytnych ksiąg sławiańskich: kolekcję papierów masońskich pochodzących z loż masońskich ruskich, w tej liczbie 59 listów różnych członków masonerji ruskiej, bruliony dokumentów i kilka zeszytów o obrzędach masońskich.

* (Nowe dzieła). *St. Pet. Wied.* piszą: W obecnym czasie drukuje się: „Historja królestwa czeskiego" układu Toma, przekład Jakowlewa, a po ukończeniu tego wydania, wzięte będą do druku następujące dzieła historyczne narodów słowiańskich: 1) Historja czarnogórza, przek. z serbskiego; 2) Historja bułgarów, ułożona podług Wenelina, Rigiera, Hilferdinga, Pałauzowa i innych; 3) Historja Serbji podług Rigiera, Hilferdinga, Majkowa, Grigorowicza i innych; 4) Historja Galicji, podług Zubryckiego, Szaraniewicza i innych; 5) Chrestomatja narzeczy słowiańskich, ze słownikiem. Wydania te przedsiewzięte zostały przez księgarza Zwonarewa; pożądanem byłoby aby wykonane zostały umiejętnie i sumiennie.

* (Ilość uczni w zakładach naukowych na Kaukazie i za Kaukazem, w r. 1866). W trzech gimnazjach i jednem progimnazjum zakaukazkiem było uczących się 1,700; w dwóch gimnazjach północnego Kaukazu — 562; w 12-tu szkołach powiatowych kraju zakaukazkiego — 1,461; w 8-iu szkołach powiatowych północnego Kaukazu, wraz ze szkołami okręgowemi kubańskiemi — 931; w 11-tu szkołach elementarnych zakaukazkich — 709; w 5-iu szkołach elementarnych obwodu kubańskiego — 248; na pensjach i szkołach prywatnych mężkich — 492; razem uczni płci mezkiej w zakładach naukowych ministerstwa oświecenia publicznego w całym kraju — 6,094; w szkołach żeńskich ilość uczących się dziewcząt wynosi 1,952. *(Siew. Pocz.)*

* (Jarmark niżegrodzki). *Siew. Pocz.* podaje sprawozdanie o jarmarku niżegrodzkim 1867 r. pod względem administracyjnym. Ruch handlowy w przystani przedstawia cyfry następujące: od 15 lipca do 1 września przywieziono do przystani niżegrodzkiej wodą towarów za 19,109,555 rs.; wywieziono zaś za 18,305,544 rs. Od czasu rozpoczęcia żeglugi pobrano cła: na rzecz miasta 55,526 rs. 40 kop.; więcej jak w roku zeszłym o 2,871 rs. 20 k.; opłaty ¼ % na ulepszenie komunikacji wodnej 63,156 rs. 97 k.; ½ % opłaty na ulepszenie kanału ładogskiego 2,787 rs. 50 k. W ogóle pobrano cła w ciągu jarmarku 1867 r. 121,470 rs. 87 k. Pocztowa korespondencja przedstawia cyfry następujące: w wydziale pocztowym jarmarcznym odebrano: listów pieniężnych 1,742, obejmujących 2,179,482 rs. 82 k.; posyłek 471 wartości 10,130 rs.; z monetą 116 wynoszących 112,829 rs.; listów prostych i rekomendowanych 46,484; listów prostych przez sztafety 2; razem 48,741 listów i posyłek wartości 2,302,441 rs. 82 k. Na stacji telegraficznej przyjęto telegramów z różnych miast od 15 lipca 7,680, a podano z jarmarku 7,218; te ostatnie przyniosły dochodu 16,874 rs. 47 k.. Na zajęcie lokalów podczas jarmarku 1867 r., kantor jarmarczny wydał 5,309 biletów; wpłynęło dochodu z jarmarku 1867 r. sklepowego i miejscowego 190,175 rs. 20 k., oraz 55% 104,596 rs. 36 k.; razem 294,771 rs. 56 k. W porównaniu z rokiem zeszłym cyfry te są daleko wyższe.

* (Kwestja kandjocka.) *Kronsz. Wied.* piszą: Z wyjątku z raportu dowódcy szkuny śrubowej *Bombory*, kapitana 2 ej klasy Bankowa, okazuie się, że przybył on do Armiro, na brzegach wyspy Kandji, 19 października, o godzinie 7½ po południu. Posłał on do brzegu wszystkie swe łodzie wiosłowe, dla zabrania rodzin, lecz nieco wzburzone morze utrudniało poniekąd wsiadanie ich. O godzinie 12½ w nocy wsiadanie na łodzie zostało ukończone. Zabrano ogółem na szkunę: 833 kobiet i dzieci i 68 mężczyzn. Szkuna zabrawszy łodzie wiosłowe, podniosła kotwicę i udała się do Piraeus, gdzie stanęła 20 go o god. 3-ej po południu. Działania wojenne na wyspie Kandji nie zostały dotąd wznowione; wojska i wszystkie statki egipskie odwołane zostały do Egiptu, lecz Omer-pasza, wódz naczelny armji tureckiej, nie chce ich puścić przed otrzymaniem rozkazów z Konstantynopola. Kilku starców kandjockich, przewiezionych na szkunie podczas ostatniej podróży, mówiło, że rząd turecki zaproponował im zasiłki pieniężne i zapasy żywności dla utrzymania rodzin, byleby nie opuszczali wyspy. Niedowierzając obietnicom władz tureckich, oświadczyli oni, że życzą sobie przesiedlić się do Grecji.

* (Kwestja węgierska). Pod tytułem „Węgry," *Narodni Listy* ogłaszają drugi już artykuł, poświęcony poglądowi na stosunki polityczne Węgier. W artykule tym powiedziano między innemi: „W krajach węgierskich ustalił się taki porządek rzeczy, który można nazwać jak się podoba, lecz jest to porządek nienaturalny, nieregularny i nieuspakajający. Następstwa ztąd wyjdą koniecznie na jaw niebawem, albowiem terazniejsi węgierscy mężowie stanu zmuszeni są prowadzić Austrję do takiej polityki zewnętrznej, która — przepowiadamy to zawczasu — zemści się strasznie na tych, którzy ją stworzyli. Prześladowanie słowian austrjackich i nienaturalne wytężenie żywiołów węgierskiego i niemieckiego, nadają polityce zagranicznej Austrji kierunek, budzący nierozsądną nienawiść dla Rosji i Prus. Obok tego, podtrzymuje się stale wyzywająca polityka zagraniczna, albowiem ci, którzy zachęcają do niej, nie mogą rozstać się z myślą, że jakoby panowanie ich u siebie w domu byłoby silne w takim jedynie razie, gdyby z jednej strony otwarty został choć w części przystęp do zachcianek wielko-niemieckich na szkodę Prus, z drugiej zaś strony, gdyby Rosja uspokoiła się jako mocarstwo słowiańskie, nie dające prześladowcom słowian austrjackich spokoju ani na jawie, ani we śnie. Naturalnie, że ciemiężcy słowian austrjackich, nie mogą być wrogami turków. Nie ulega wątpliwości, że w obec takiego kierunku politycznego, Austrja porwaną zostanie znowu przez prąd intryg zagranicznych, które w najlepszym razie, przyśpieszą jej przesilenie finansowe, nie będąc w stanie przynieść jej najmniejszej korzyści."

Ameryka.

* (Układy pokojowe). Wiadomości z Montevideo z d. 29 września donoszą o zawiązaniu układów pokojowych pomiędzy armją sprzymierzoną i paragwajską. Poselstwo angielskie wystąpiło z urzędowem pośrednictwem; ale nie ma jeszcze żadnej wiadomości o rezultacie tych usiłowań pokojowych. *(La Fr.)*

Austrja.

* (Prawo o delegacjach.) *Wiedeń, 3 listopada.* W radzie państwa rozpocząć się mają pojutrze wielkie rozprawy nad prawem o delegacjach. Rozprawy w tym względzie należeć będą do liczby najważniejszych w radzie państwa. Dotąd niewiadomo z pewnością, jaki będzie w izbie deputowanych stosunek głosów obu szprzecznych z sobą prądów (wybór delegacji podług grup krajów, lub też z ogółu deputowanych); w interesie atoli uzupełnienia nowego gmachu życia konstytucyjnego w Austrji pożądanem byłoby, ażeby propozycja rządowa (wybór podług grup krajów) uzyskała większość. Lecz gdyby w izbie deputowanych wziął górę kierunek centralistyczny, dążący do wybierania delegacji z ogółu deputowanych, to i w takim razie nie wszystko jeszcze stracone, albowiem izba panów wróci bezwątpienia do propozycji rządowej. *(Nordd. A. Z.)*

* (Dekret ministra spraw wewnętrznych). *Peszt, 4 listopada.* Na dzisiejszem posiedzeniu nadzwyczajnem komisji komitatu peszteńsko-pilisko-solterskiego, odczytano dekret ministra spraw wewnętrznych, w którym komitat wezwany został do zadosyćuczynienia niektórym poprzednio odrzuconym rozporządzeniom rządu. Równocześnie komitat zawiadomiony został, że ministerstwo zmuszone było do proszenia króla o wysłanie komisarza królewskiego do komitatu peszteńsko-pilisko-solterskiego, dla którego winne jest nieograniczone posłuszeństwo. Paweł Nyary wystąpił z oświadczeniem, ażeby, ponieważ zdania komisji komitatowej, ze względu na jej prawny zakres działalności, nie mogą zależeć od dekretów rządowych, wygotowano petycję do sejmu, iżby tenże, jako kompetentna instancja, rozstrzygnął czy rząd, czy też komitat ma słuszność za sobą. Tymczasem zaś ma być upoważniony przewodniczący wice-żupan do wykonywania rozporządzeń ministerjalnych, ale odpowiedzialność za nie ma spadać na rząd. Obecne posiedzenie powinno zawiadomić o decyzji swojej ministra spraw wewnętrznych. Gdyby jednak przybyć miał komisarz królewski i rozwiązać komisję komitatową, w takim razie ustać ma czynność konstytucyjnych urzędników. Wnioski Nyarego przyjęte zostały bez rozpraw. *(Cor. Bür.)*

Francja.

* (Misja jenerała Lamarmora). *Paryż, 4 listopada. Etendard* pisze: W obec noty margr. de Moustier, misja jenerała Lamarmory traci znaczną część swej doniosłości. Lamarmora żądał w rzeczy samej uznania okupacji włoskiej w państwie kościelnem; zresztą atoli nie oświadczył się on z żadną stanowczą polityką, lecz ograniczył się na tem, że odwołał się do dotychczasowych sympatij obu narodów. Lamarmora mówił wprawdzie o możności ustępstw ze strony Włoch w przedmiocie okupacji, lecz nie był w stanie dać zapewnienia o zamiarze gabinetu włoskiego wydania niezwłocznie rozkazu do ewakuacji państwa kościelnego. Brak precyzji w oświadczeniach Włoch jest zadziwiający. Żywią we Włoszech obawę, że jak skoro wojska włoskie zostaną odwołane z państwa kościelnego, Garibaldi da hasło do rewolucji i wojny domowej.

* (Wyprawa do Rzymu). *Monitor* ogłasza korespondencję z Londynu, w której powiedziano, że kraj taki jak Anglja, który przedsiębierze właśnie obecnie kosztowną i niebezpieczną wyprawę do Abisynji, dla uzyskania zadosyćuczynienia za uwięzienie kilku jej poddanych, niesłusznie czyni, ganiąc wyprawę francuzką do Rzymu, mającą na celu zapewnić poszanowanie dla tak uroczystego zobowiązania, jakiem jest konwencja wrześniowa, w obec zamachu rewolucyjnego band ochotników. Jednocześnie korespondent pomieniony daje anglikom do poznania, że ze względu na knowania fenjenów i sympatyzującej z nimi ligi reformy, Anglja powinna dbać o to, ażeby „bronić się od napaści, nie mających żadnego innego celu, jak tylko naruszenie porządku i zadosyćuczynienie występnym zachciankom".

* (Zbiegowisko). *La Fr.* donosi, że robotnicy z fabryk maszyn, z powodu zamknięcia kilku warsztatów w quartier St. Martin, utworzyli tam zbiegowisko, lecz rozeszli się na pierwsze wezwanie władz. Pomimo to aresztowano kilka osób.

Meksyk.

* (Admirał Tegethoff). Donoszą z Nowego Jorku z d. 22 października, że z powodu odmówienia przez meksykańczyków wydania ciała cesarza Maksymiljana, admirał austrjacki Tegethoff powrócił z Vera-Cruz do Havanny. *(La Fr.)*

Niemcy.

* (Kwestja szkół). *Monachjum, 3 listopada.* Reskrypt ministra wyznań, z daty 31 października, zaprzecza biskupom bawarskim prawa podawania wprost królowi adresu w kwestji szkół. W reskrypcie tym, minister wyznań wyraża zdziwienie, że biskupi nie poczekali z wynurzeniem swego zdania do ostatecznej redakcji i do urzędowego ogłoszenia projektu do prawa. Gani on obok tego, w formie bardzo oględnej, ogłoszenie adresu biskupów przed podaniem do wiadomości powszechnej projektu do prawa o szkołach. *(Corr. Hav. Bul.)*

Prusy.

* (Wybory). Znane już są w części rezultaty wyborów pierwszego stopnia do odnowionej izby de-

putowanych pruskich, które odbyły się d. 30 października. W Berlinie odnieśli zwycięztwo postępowcy; na czterysta blisko sekcij wyborczych zaledwie dziesięć czy dwanaście sekcij wybrało kandydatów z stronnictwa zachowawczego. Wiadomości otrzymane z prowincji nie pozwalają jeszcze dokładnie oznaczyć rezultatu wyborów. Zdaje się jednak, że postępowcy daleko większe mieli szanse niż na wyborach do parlamentu. W prowincjach nowonabytych większość przechyla się prawie wszędzie na stronę liberałów narodowych. *(La Fr.)*

Włochy.

* (Sprawa rzymska.) Depesza z Florencji z 4-go b. m. donosi: Garibaldi ma tu przybyć lada chwila i udać się następnie na wyspę Kaprerę. Dziennik *Italie* pisze: Na odbytem dziś posiedzeniu rady ministerjalnej, zastanawiano się nad odpowiedzią włoską na ostatnią depeszę Margr. de Moustier z 1-go b. m. Toż pismo potwierdza bezzasadność pogłosek o ranieniu Garibaldego, i nadmienia, że bliższe szczegóły o bitwie stoczonej 3-go b. m. pomiędzy garibaldczykami i wojskami papiezkiemi, dotąd jeszcze nie nadeszły. *Riforma*, organ Garibaldego, doradza rządowi politykę zbrojnego zebrania się. *Italie* powiada, że sytuacja polityczna została teraz uproszczona. *Monitor* francuzki z 5-go b. m. potwierdza wiadomość o porażce, jaką garibaldczycy doznali pod Tivoli, i dodaje, że ucieczka ochotników dokonaną została w nieładzie; mieli oni pozostawić na polu bitwy 3,000 (?) ludzi w zabitych, ranionych i wziętych do niewoli; jenerał Riccotti, dowódca wojsk włoskich, kazał rozbroić na granicy 4,000 (?) garibaldczyków, którzy chcieli cofnąć się na terytorjum krolestwa włoskiego.—Podług *La Patrie*, p. Villestreux, sprawujący interesa włoskie we Florencji, miał doręczyć 5-go b. m. gabinetowi włoskiemu ultimatum, żądające odwołania wojsk włoskich z państwa kościelnego do czwartku wieczorem. *(Nordd. A. Z.)*

* (Demonstracje). Depesze prywatne z Florencji donoszą, że z powodu odmówienia przez rząd głosowania ludności rzymskiej odbyły się w kilku miastach włoskich demonstracje. *(La Patr.)*

* (Bandy Nicotera). Donoszą, że bandy Nicotera rozproszyły się i że sam Nicotera udał się do Neapolu. *(La Fr.)*

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 1 listopada. (*).

Sprawy włoskie.—Cesarz austrjacki.

Jak bomba wpadła do Paryża wiadomość, że Wiktor Emanuel wypowiedział wojnę Francji. Ożywienie na ulicach było nadzwyczajne; koło *Passage de l'opera*, tłumy ludu zaledwie zdołali rozpychać *sergeants de ville*, przeciskając z zwykłym okrzykiem: *circulez!* Wszyscy winią w tej sprawie Bismarcka, a *les ratapions* (bonapartyści) mówili, że prusacy mają ochotę poznać się z *zu zu* (zuawami). Znaczenie samej sprawy włoskiej, nie jest dostępne dla przenikliwości tutejszych polityków. Godnem uwagi jest że *Opinion nationale*, organ księcia Napoleona, wydrukowała list brata Napoleona III do papieża, podczas podniesienia oręża przeciwko jego świątobliwości.

Margrabia Moustier, staje się lwem paryzkim i utrzymują że zawsze był on liberalistą. Czy jest wyraz, któregoby bardziej nadużywano? Wiktorowi Emanuelowi wojna ta nieprzypada do smaku, lecz kiedy wziął się do sprawy zjednoczenia Włoch, musi ją skończyć. Obydwaj posłowie zażądali swych paszportów, a utrzymują nawet, że Nigra już wyjechał. Dywizja Bataille wsiada na statki w Tulonie, dokąd dążą statki przewozowe z Brest i Cherbourga. Król włoski tymczasem kazał prowadzić wojnę tak, żeby się nie bić, ale wszyscy włosi gorzeją niecierpliwością zmierzenia się z francuzami. (Wszystko to są kaczki. Wypowiedzenia wojny w d. 1 listopada być nie mogło, ale Paryż sławny jest z takich kaczek. *P. R.*). Wdzięczność w polityce jest pustem słowem.

Tymczasem najdostojniejsi goście udali się do Compiègne na polowanie, i nikt nie wierzy że Franciszek-Józef pojedzie ztąd do Berlina; wszyscy sądzą, że austrjacy potrzebują się zemścić, i wyrazy wyrzeczone przez Franciszka-Józefa na uczcie w Ratuszu, uspakajają stronników przymierza franko-austrjackiego.

K.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (**Place na sprzedaż pod zakłady fabryczne lub budowle zwyczajne**). Wzrost miasta Warszawy postępuje widocznie ku alei Ujazdowskiej w jednę i w kierunku ulicy Marszałkowskiej i Jerozolimskiej w drugą stronę. W tej dzielnicy miasta istnieje główna stacja kolei warszawsko-wiedeńskiej, magazyny bankowe, ożywione jarmarkami i wystawami; tu powstały fabryki wyrobów tabacznych, tu się mnożą coraz liczniejsze składy materjałów budowlanych i opałowych, tu się wykończa wielka fabryka wyrobu goździ, blachy i kutego żelaza; tu wznoszą się jedne po drugich nowe gmachy i kamienice, *a ludność z każdym dniem wzrasta*, na co także wpływa sanitarne położenie na gruntach wywyższonych z stałym pod fundamenta ziemnym podkładem i wiele innych dogodności. *W tej właśnie stronie miasta, przy ulicy Wielkiej, znajduje się obszerny plac, obejmujący powierzchni łokci kwadratowych 64,800*, przez który przejdzie projektowane przedłużenie ulicy Chożej, a skutkiem czego na placu tym powstaną nowe linje frontowe. *Miejscowość ta przedstawia nader korzystne warunki* na założenie jakiejkolwiek fabryki, garbarskiej, mydlarskiej, na warsztaty machin, lub narzędzi rolniczych i t. p. Plac wzmiankowany może być nabyty w całości lub częściowo pod najdogodniejszemi dla kupujących warunkami. Bliższa wiadomość w sklepie wyrobów szczotkarskich Aleksandra Feista przy ulicy Senatorskiej.

(*) Korespondencja ta wzięta jest z *Warsz. Dniew.*

Warszawa, 26 Października (7 Listopada).

Kalendarz.

W piątek, 8 listopada,—św. Godfryda bisk. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 9; zach. o godz. 4 min. 18.

W sobotę, 9 listopada, —św. Teodora męcz.—Słońce wsch. o godz. 7 min. 11; zach. o godz. 4 min. 16.

Stan pogody.

Dziś z rana — 1°4, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł
Barometr w milimetrach	742.0	742.9
Termometr Reaum	+ 0°5	+ 1°7
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 2°5, R. Najmniejsze ciepło — 0°2 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 11.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, opera w 5-ciu aktach, **Żydówka**.—Osoby: Brogni, prezydujący koncyljum—p. *Prochazka*; Książę Leopold—p. *Cieślewski*; Eudoksja, jego żona—panna *Graetz*; Eleazar—p. *Filleborn*; Rachela—pani *Dowiakowska*; Rugiero, prewot miasta Konstancji—p. *Kozieradzki*; Albert oficer—p. *Suszyńksi*.—*Jutro*, opera **Faust**, przez artystów włoskich; abonament N. 2. lit. B.—*Wczoraj*, dawano operę **Faust**, przez artystów włoskich, było osób 800.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, przedstawienie artystów dramatycznych francuzkich: komedja w 5-ciu aktach, **Nos Intimes (Nasi dobrzy przyjaciele)**.—Osoby: Marécat—p. *Ravel*; Tholozen—p. *Molina*; Causade—p. *Mercier*; Maurice—p. *Chandora*; Vigneux—p. *Hoguet*; Lancelot—. *Guèrin*; Abdallab—p. *Harndorff*; De la Richardiere—p. *Nicolas*; Laurent — p. *Ducerf*; Lucile—panna *Block Jahel*; Benjamine—panna *Hadamard*; Madame Vigneux—panna *S. Brunet*; Raphaël—panna *Milla*; Jenny—panna *M. Angèle*;—wodwil w 1-m akcie, **La Veuve au camelia (Wdowa z Kamelją)**.—Osoby: Alfred Cog-Héron — p. *Ravel*; Pani de Montaubin—panna *E. Deschamps*; Clara—panna *M. Angèle*. *Wczoraj*, dawano komedję **Złoty młodzieniec**, było osób 580.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOSCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. — *Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów**.

TEATR MAŁP i PSÓW TRESOWANYCH. — *Dzis i codziennie*, **Przedstawienie** w ogrodzie w *Tivoli*. — Początek o godzinie 7.— *Wczoraj*, było osób —.

* Przyjechał do Warszawy: jenerał-adjutant J. C. Mości *Patkul*, z Nowogeorgiewska; rzeczywisty radca stanu *Hilferding*, z Berlina; mistrz obrzędów dworu J. C. Mości *Warpachowski*, z zagranicy;—wyjechali: jenerał-lejtnant *Hlebow*, do Częstochowa; kamerjunkrzy dworu J. C. Mości: *Kotlarewski*, do Petersburga; hrabia *Jezierski*, do Krakowa: dymisjonowani jenerał-majorowie: *Gołowiński*, do Kazania; *Stranden*, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 496, wyjechało osób 469;—koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 211, wyjechało osób 151; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 190, wyjechało 125;—w ogóle przyjechało osób 1395, w tej liczbie z zagranicy 176, wyjechało 1327, w tej liczbie za granicę 209.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w d. 25 (6) b. m. i r., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Olszewska w Łochowie, Myszczyński w Rudzie Guzowskiej, Osipowska w Wąwolnicy, Dymański w Radomsku,—listów miejskich sztuk 4, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt doręczone nie będą,—oraz 28 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 25 (6) b. m. i r. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 61, wyzdrowiało 39, umarło 5, pozostało 1690 (mężczyzn 776, kobiet 914), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 151, kobiet 144.

* W dniu 25 (6) bież. mies. i roku, **urodziło się** ***chrześcjan***: płci męzkiej 4, żeńskiej 4, ***starozakonnych***: płci męzkiej 4, żeńskiej 7, razem 19; — **zawarło** śluby małżeńskie par: ***chrześcjan***: —, ***starozakonnych***: 1; — **umarło**: ***chrześcjan***: płci męzkiej 6, żenskiej 2; ***starozakonnych***: męzkiej 4, żeńskiej 4, razem 16.

Ceny targowe.

dnia 25 października (6 listopada) 1867 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od ruble sr.	Korzec od kopiejki	Korzec do ruble sr.	Korzec do kopiejki
Pszenica	16	32	9	85	10	20
Żyto	10	92	6	70	6	82½
Jęczmień	8	—	4	50	5	—
Owies	5	4	2	95	3	15
Groch polny	10	8	5	40	6	30
Kartofle	3	36	2	—	2	10

Pud siana od kop. 55 — 60. Pud słomy od kop. 25 — 27½.

Dowozy: Pszenicy 103; Żyta 191; Jęczmienia 46; Owsa 86 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 26 Października (7 Listopada) 1867 r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		70	67	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę . .		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		78	47	77	92
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		7	83	67	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		55	92	55	67
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs. . . .		—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitsa z r. 1854 za rs. 100 . .		—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitsa z r. 1855 za rs. 100 . .		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100 . . .		77	—	76	50
Metaliki Lutowe za rs. 100		100	17	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		114	50	114	—
„ „ „ 1866 „ 100		107	50	107	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100 . .		52	67	51	67
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100 . .		81	—	80	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		80	—	—	—
WEXLE.					
Berlin . . . . 100 Tal.	2 m.	105	45	105	30
„ . . . . „ „	k. t.	105	30	105	15
Wrocław . . . . „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk . . . . „ „	2 m	—	—	105	30
Hamburg . . . . 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . . . 1 Ft. St.	3 m.	7	25	—	—
Paryż . . . . 300 Frank.	2 m.	86	55	—	—
Wiedeń . . . . 150 Zł. W. A.	2 m.	86	70	86	40
Petersburg . . . . 100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„ . . . . „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa . . . . „ „	1 m.	—	—	—	—
„ . . . . „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych. . . . rs. 1 k. 50
od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k. 71½

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg, dnia 24 Października (5 Listopada) 1867 r.

	za rrs
Weksle na Londyn 3 mies	33⅛ 3⅟
„ Hamburg „	29⅞ 30
„ Amszterdam „	165 165¼
„ Paryż	346 347
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6- „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	114½
2-ga „ „ z r. 1866	107⅞
5% Bilety Bankowe	76⅞
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs . . .	109⅜
Obligacje „ „ „ „	82½
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej . . .	82
6% Metaliki	—
4% „ Kupon z Lutego	37
„ „ z Sierpnia	27
Imperjały	600
Dyskonto	9%

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 6494) *Коммисаръ по Крестьянскимъ дѣламъ Кольскаго Уѣзда.*

На основаніи Ст. 901 Постановленій Учредительнаго Комитета, симъ объявляю владѣльцамъ селеній: Вершхоцины Валентію Роевсковскому, Вжонца Великая Юліану Валевскому, Заблоце Юзефу Роевскому, Радошевице Герману Космаку, гмины Люботынь, Пшибышевъ Леону Малиновскому, гмины Джевце, Слупечка Кацперу Насіоровскому и Тутовъ Леопольду Средницкому гмины Клодава, до сихъ поръ непредставившимъ еще соотвѣтствующихъ ликвидаціонныхъ проектовъ, что я въ концѣ Ноября мѣсяца сего года, приступлю къ составленію ликвидаціонныхъ табелей по вышеупомянутымъ селеніямъ; а потому симъ приглашаю Гг. владѣльцевъ озаботится приготовленіемъ всѣхъ документовъ, бумагъ и плановъ относящихся, какъ къ поземельному устройству крестьянъ, такъ и правамъ на угодія вышепоименованныхъ селеній.

Г. Коло, 16 (28) Октября 1867 г.
Комисаръ Кольскаго Уѣзда,
Корвино Круковскій.

* * *

Na zasadzie art 901 Postanowień Komitetu Urządzającego, podaje niniejszem do wiadomości właścicielom wsiów: Wierzchociny Walentemu Rojewskiemu, Wrząca Wielka Julianowi Walewskiemu, Zabłocie Józefowi Rojewskiemu, Radoszewice Germanowi Kosmak gminy Lubotyń; Przybyszew Leonowi Malinowskiemu gminy Drzewce, Słupeczka Kacprowi Nasiorowskiemu i Gutów Leopoldowi Srednickiemu gminy Kłodawa, którzy dotąd nie przedstawili jeszcze stosownych projektów likwidacyjnych: iż w końcu miesiąca Listopada r. b. przystąpię do ułożenia tabel likwidacyjnych wyż wspomnionych wsi; dla tego więc wzywam panów właścicieli, o postaranie się przysposobienia wszelkich dowodów, aktów i planów, tyczących się, tak uposażenia gruntowego włościan jako i praw na służebności, powyżej wymienionych wsi.

M. Koło d. 16 (28) Października 1867 r.
Komisarz Powiatu Kolskiego,
Korwino Krukowski.

N. D. 5993. *Komitet Warszawskiej Wystawy Rolniczej.*

Pozostała niewielka ilość egzemplarzy katalogu wystawy, obejmującego obok szczegółowego wymienienia wystawców, przedmiotów przez nich dostarczonych na tegoroczną wystawę, jeszcze skład Komitetu, Sędziów wystawy i kategoryczne wymienienie przyznanych nagród, złożoną została w księgarni Gustawa Gebetnera i Roberta Wolfa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, róg ulicy Czystej, w pałacu hr. Stanisława Potockiego Nr. 415, gdzie interesowani nabyć go mogą po cenie kop. 50 za egzemplarz.

Warszawa d. 26 Wrześ. (8 Paźdz.) 1867 r.
Prezydujący J. Zamoyski.
Sekretarz Komitetu Mieczyński.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 6589 *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Po nastąpionej śmierci: 1. Emilji z Damięckich Skierkowskiej, wierzycielki sum złp. 40,000 pod Nr. 2 działu IV na dobrach Krzeczkowo Gromadzyno z Okręgu Ostrołęckiego, złp. 8,000 pod Nr. 3*a*. i złp. 6,000 pod Nr. 5 działu IV na dobrach Przetycz z Okręgu Pułtuskiego 2. Baltazara Kłobukowskiego, wierzyciela złp. 500 pod Nr. 3 działu IV na dobrach Kochonie z Okręgu Lipnoskiego; 3. Juljanny Szymańskiej, właścicielki nieruchomości Nr. 187 w mieście Płocku; 4. Ojzera Lewity, wierzyciela sumy rs. 3,250 pod Nr. 5 i 7 działu IV na nieruchomościach Nr 17 i 21 w Płocku lokowanej; 5. Tomasza Kordowskiego, właściciela dóbr Gąsiorowko z Okręgu Pułtuskiego; 6. Wincentego Swiderskiego, wierzyciela sumy złp. 6,000 w dziale IV pod Nr. 10 na dobrach Umieszki Zawadzkie z Okręgu Mławskiego; 7. Józefa Zielińskiego, wierzyciela ewikcji w dziale IV pod Nr. 19 na dobrach Bartniki z Okręgu Przasnyskiego; 8. Michaliny-Pauliny 2-ch imion z Milewskich Chełmickiej, wierzycielki sum: *a*. złp. 3,000 pod Nr. 5 na dobrach Milewo Wierzchonie z Okręgu Pułtuskiego, *b*. złp 10,000 pod Nr. 45 na dobrach Piegłowo z przyległościami z Okręgu Mławskiego i *c*. złp. 4,000 pod Nr. 14 na dobrach Krzynowłoga Mała z Okręgu Przasnyskiego; 9 Marjanny z Pruszaków Charszewskiej, wierzycielki ostrzeżenia pod Nr. 9 na dobrach Chmielonek z Okręgu Przasnyskiego; 10. Michała Nosarzewskiego, wierzyciela ostrzeżenia w dziale IV pod Nr. 6 na dobrach Trzcianku, i pod Nr 14 na dobrach Szulmierz z Okręgu Przasnyskiego lokowanych; 11. Karoliny Aleksandry 2-ch imion z Nakwaskich Walewskiej, właścicielki dóbr Maławieś, Perki i Kiełtyki z Okręgu Płockiego; otworzyły się postępowania spadkowe, do regulacji których, termin na dzień 19 (31) Maja 1868 roku wyznaczony został, w którym strony interesowane w kancelarji ziemiańskiej hypotecznej w Płocku stawić się i prawa swe udowodnić winny.

Płock d. 7 (19) Października 1867 r.
Radca Dworu, Perzanowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. 6588. *Trybunał Cywilny w Płocku. Wydział Hypoteczny.*

Nieruchomość pod N. 489 w mieście Gubernjalnem Płocku przy ulicy Więziennej położona, składająca się z ogrodu łokci warszawskich 6527 obejmującego, do własności Kościoła parafjalnego Fara w Płocku należąca, a przez Joachyma Flatau, prawem wieczystej dzierżawy nabyta, przez tego zaś Stanisławowi Kirkor odstąpiona, a przez tego znowu Abrahamowi Hejman sprzedana, co do stanu hypotecznego regulowaną będzie w Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku w terminie na dzień 1 (13) Lutego 1868 roku oznaczonym.

Wzywa się przeto wszystkich interesentów prawa do pomienionej nieruchomości mieć mogących, aby się w terminie powyższym stawili i prawa swe udowodnili, gdyż inaczej z prekludowani zostaną.

Płock d. 7 (19) Października 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Ancypa.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 6543. *Калишское Губернское Правленіе.*

Такъ какъ назначенные на 29 Сентября (11 Октября) с. г. торги на поставку продовольственныхъ припасовъ для арестантовъ находящихся въ Калишской тюрьмѣ, по неявкѣ конкурентовъ несостоялись, то производиться будутъ въ Присутствіи сего Правленія 6 (18) Ноября с. г. въ часъ по полудни вторичные торги на поставку таковыхъ припасовъ для Калишской тюрьмы въ теченіи 1868 года съ цѣны по восемъ копѣекъ сер. за дневную арестантскую порцію, до какаго размѣра Правительственная Коммисія Внутренныхъ Дѣлъ предложеніемъ отъ 13 (25) Октября сего года за N. 4191/25881 увеличила эту цѣну. Желающіе принять на себя упомянутую поставку обязаны явиться въ назначенное выше мѣсто и срокъ съ свидѣтельствомъ мѣстнаго полицейскаго Начальства о своей благонадежности, и при томъ представить залогъ на сумму 760 руб. наличными деньгами, закладными листами или другими государственными бумагами дозволенными по существующимъ узаконеніямъ къ представленію въ залогъ по обязательствомъ съ казною.

О прочихъ условіяхъ можно будетъ узнать въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Калишскаго Губернскаго Правленія ежедневно, исключая праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Калишъ 19 (31) Октября 1867 г.
за Совѣтника, Волошинскій.
Бухгалтеръ, Стржалковскій.

(N. D. 6309). *Magistrat Miasta Warszawy*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 3 (15) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana, odbędą się w sali posiedzeń Magistratu licytacje in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu roku 1868 to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1868 do tegoż dnia i mca 1869 różnych materjałów do utrzymywania w ruchu maszyn parowych wodociągu Warszawskiego potrzebnych a mianowicie:

1. Węgla kamiennego krajowego około 45,000 pudów od kops. 13 wyraźnie kops. trzynaście za pud.

2. Oliwy Łoju i Oleju.

a. Oliwy około 3,000 funtów od kops. 26 wyraźnie kopiejek dwadzieścia sześć za funt.

b. Łoju około 900 funtów od kops. 15 wyraźnie kops. pietnaście za funt.

c. Oleju preparowanego do lamp około 35 wiader od rsr. 4 kop. 25 wyraźnie od rub. sr. cztery kop. dwadzieścia pięć za wiadro.

3. Pakuł i sznura pakunkowego.

a. Pakuł około 2,000 funtów od kops. 12 wyraźnie kops dwunastu za funt.

b. Sznura pakunkowego, suchego i smołowcowego około 600 funtów, od kops. $16^1/_2$ wyraźnie od kops. szesnastu i pół za funt.

4. Materjałów aptecznych.

a. Blejwasu tartego około 150 funtów od kops. 14 wyraźnie od kops. czternastu za funt.

b. Wosku około 10 funtów, od kops. 75 wyraźnie od kops. siedmdziesięciu pięciu za funt.

c. Calaphonji około 50 funtów od kops. 12 wyraźnie od kops. dwunastu za funt.

d. Mydła szarego około 100 funtów od kops. 10 wyraźnie od kops. dziesięć za funt.

e. Wasserbleju około 20 funtów od kops. 15 wyraźnie od kops pietnastu za funt.

f. Merkurjuszu około 10 funtów od rsr. 1 kops. 5 wyraźnie od rubs. jeden kop. pięć za funt

g. Terpentyny około 5 wiader od rsr. 3 kop. 21 wyraźnie od rubs. trzy kop. dwadzieścia jeden za wiadro.

h. Pokostu około 4 wiader od rsr. 3 kop. 90 wyraźnie od rubs. trzy kop. dziewięćdziesiąt za wiadro.

i. Minji około 150 funtów od kop. 14 wyraźnie od kops. czternastu za funt.

5. Ołowiu, żelaza, stali, papieru szmerglowego i gwoździ

a. Ołowiu około 500 funtów od kop. sr. 10 wyraźnie od kop sr. dziesięciu za funt.

b. Żelaza kutego i walcowanego gatunkowego około 20 pudów, od rsr. 2 wyraźnie od rubs dwóch za pud.

c. Stali około 100 fantów od kop. $37^1/_2$ wyraźnie od kops. trzydzieści siedm i pół za funt.

d. Papieru szmerglowego na płutnie około 200 arkuszy od kops. 8 wyraźnie od kops. ośmiu za arkusz.

e. Bretnagli maszynowych Nr. 3 kop 50 od kop. sr. $22^1/_2$ wyraźnie od kops. dwudziestu dwóch i pół za kopę.

f) Szpernagli 8″ calowych kop 25 od kop. sr. 75 wyraźnie od kops. siedmdziesięciu pięciu za kopę.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższe dostawy mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen do niniejszych licytacji podanych.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kasy głównej ekonomicznej na złożone w tejże vadjum a mianowicie:

ad I. Na dostawę węgla rsr. 600 i na koszta ogłoszenia rsr. 12.

ad II. Na dostawę Oliwy Łoju i Oleju rsr. 100 i na koszta ogłoszenia rsr. 10.

ad III. Na dostawę pakuł i sznura pakunkowego rsr. 25 i na koszta ogłoszenia rsr. 5.

ad IV. Na dostawę materjałów aptecznych rsr. 12 i na koszta ogłoszenia rsr. 5.

ad V. Na dostawę ołowiu, żalaza, stali i t. p. rsr. 20 i na koszta ogłoszenia rsr. 5.

które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są każdodziennie do przejrzenia w wydziale administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1868 to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1868 do tegoż dnia i mca 1869 r. na użytek wodociągu Warszawskiego (tu wypisać przedmiot jakiego się podejmuje) i odstępuję od cen w warunkach licytacyjnych i w ogłoszeniu poszczególnionych, procentów N. (wypisać wyraźnie literami) poddając się wszelkim warunkom obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej vadjum w ilości rsr. N. (wypisać ilość z ogłoszenia stosownie do dostawy) składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia mca 1867 r.
(podpisać imie i nazwisko)

Warszawa d. 30 Wrześ. (12 Paźdz.) 1867 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 6532 *Варшавскій Военный Округъ*

Въ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи Варшавскаго Военнаго Округа, будетъ производиться, 27 будущаго Ноября, рѣшительный торгъ, на заготовленіе новыхъ и передѣлку старыхъ принадлежностей къ барабанамъ по новому образцу, именно: на заготовленіе вновь: струнъ 187 паръ, кожъ 365 штукъ, подъ обручниковъ 374 штукъ, обручей 241 штукъ, веревокъ 2431 арш., бунтовъ 187 комплектовъ, колецъ мѣдныхъ 157 штукъ, палокъ барабанныхъ 133 паръ и гербовъ для кодловъ 187 штукъ; на передѣлку по новому образцу хранящится въ Интендантскомъ складѣ: кадловъ барабанныхъ 187 штукъ, бляхъ барабанныхъ 187 штукъ, обручей 133 штукъ, и барабановъ прежняго образца, въ полномъ приборѣ, 2. равно на заготовленіе вновь 15-ти крышъ, красной мѣди, къ аршейскимъ пѣхотнымъ котламъ.

Торгъ будетъ произведенъ изустный, съ допущеніемъ присылки запечатанныхъ объявленій, но присылка такихъ объявленій отъ лицъ участвующихъ въ изустныхъ торгахъ, лично или чрезъ повѣренныхъ, воспращается, и подобныя объявленія не будутъ приняты въ соображеніе.

Лица желающія вступить въ изустный торгъ, обязаны представить въ Окружное Интендантское Управленіе, не позже 11 часовъ утра назначеннаго дня, при прошеніи на установленной гербовой бумагѣ.

а) документы о своемъ званіи и *б*) залоги, въ процентныхъ бумагахъ, на опредѣленную ниже сумму.

Запечатанныя объявленія должны быть присланы такъ, что бы поступили въ Окружное Интендантское Управленіе тоже не позже 11-ти часовъ утра, въ назначенный день.

Запечатанныя объявленія должны заключать въ себѣ: *а*) согласіе принять подрядъ вполнѣ, на точномъ основаніи, условій, безъ всякой перемѣны, *б*) цѣны складомъ писанныя, въ цѣнахъ не допускается другихъ дробей, кромѣ $^3/_4$, $^1/_2$, $^1/_4$, $^1/_8$ и $^1/_{16}$ коп., *в*) мѣсто пребываніе, званіе, имя и фамилію предъявителя, а также, мѣсяцъ и число, когда объявленіе писано.

При объявленіи должны бытъ приложены: *а*) документы о званіи объявителя, и *б*) залоги, въ процентныхъ бумагахъ, въ опредѣленномъ количествѣ.

Надписъ на пакетѣ, въ которомъ будетъ прислано объявленіе, должна быть слѣдующія.

„Объявленіе въ Варшавское Окружное Интендантское Управленіе, къ назначенному, тогда-то, торгу на заготовленіе барабановъ, по новому образцу и крышъ къ пѣхотнымъ котламъ."

Объявленія, заключающія въ себѣ условія не согласныя съ опубликованными, а также такія, при которыхъ не будетъ представлено залоговъ, въ опредѣленномъ количествѣ, будутъ оставлены безъ послѣдствій.

Въ обеспеченіе неустойки, требуется залогу, въ процентныхъ бумагахъ, на 180 р.

При утвержденіи подряда изъ этаго залога будетъ оставлено столько, сколько будетъ требоваться по размѣру 20% подрядной суммы; если же, по суммѣ подряда, 20% будутъ составлять болѣе 180 руб., то при заключеніи контракта подрядчикъ обязанъ внести остальную залоговую сумму.

Утвержденіе подряда будетъ зависѣть отъ Окружнаго Интенданта, по соображенію выгодности объявленныхъ цѣнъ.

Подрядъ долженъ быть принятъ не иначе, какъ на точномъ отнованіи условій, а качество вещей должно соотвѣтствовать описанію и образцамъ.

Желающіе получить свѣдѣніе о состояніи вещей, требующихъ передѣлки и по какому описанію должны быть заготовлены новыя вещи; могутъ обратиться къ завѣдывающему Брестскими магазинали Варшавскаго Интендантскаго склада и въ Варшавское Интендантское Управленіе, гдѣ они могутъ читатъ также и условія подряда.

г. Варшава, 21 Октябри 1867 г.
Окружной Интендантъ,
Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.
Началникъ Отдѣленія, Масловъ.

N. D. 6545. Александровская Таможня симъ объявляетъ, что 30 Октяб. (11 Нояб.) 1867 г. будутъ продаваться въ сей Таможнѣ; съ аукціона конфискованные товары по оцѣнкѣ всего на 6,785 рублей, состоящіе изъ бумажныхъ, шерстяныхъ, льняныхъ издѣліи, льнянаго полотна, готовыхъ дамскихъ уборовъ зимныхъ, желѣзныхъ кроватей и другихъ разныхъ товаровъ. Эти товары будутъ продаваться малыми партіями ежедневно начиная съ 10 часовъ утра въ полъ день и изъ 3 до 6 вечера, впредь до совершенной распродажи.

* * *

Komora Aleksandrowo niniejszem ogłasza, iż w d. 30 Paździer. (11 Listop.) r. b. sprzedawane będą w tutejszej Komorze przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane razem na rub. sr. 6,785 a mianowicie: wyroby bawełniane, lniane, wełniane, płótno lniane, gotowe damskie ubiory zimowe, łóżka żelazne i inne różne drobne towary; wyż wspomnione przedmiota będą sprzedawane małemi partjami, sprzedaż odbywać się będzie każdodziennie od godziny 10 do 12 z rana i od 3 do 6 popołudniu aż do zupełnej wyprzedaży.

Александрово, 19 Октября дня 1867 г
Управляющій, Авенаріусъ.

N. D. 6493. *Варшавская Главная Складочная Таможня.*

Объявляетъ, что 9 (21) Ноября с. г. съ 12 часовъ утра, въ присутствіи Таможни назначены торги, съ переторжкою чрезъ три дня, на продажу на сносъ принадлежащаго Таможнѣ, ветхаго каменнаго двухэтажнаго дома съ башнею, находящагося при улицѣ Хмѣльной подъ N. $155^{4}/_{5}$, съ уборкою груза и очисткою домомъ занятой мѣстности.

Торгъ начнется съ 25 руб. и домъ останется за лицомъ, которое предложитъ самую высшую цѣну; въ торгахъ могутъ участвовать всѣ лица, имѣющія на то право.

Условія продажи можно разсматривать въ Таможнѣ ежедневно, съ 9 до 3 час. дня, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Варшава, Октября 18 дня 1867 г.

(подп.): Управляющій, Пейкеръ
и скрѣпилъ Секретарь, Бортновскій.

N. D. 6477. *Naczelnik Powiatu Radiminskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości iż w d. 9 (21) Listopada r. b. o godzinie 11 przed połupniem w osadzie wiejskiej, Dobre, gminie Rudzienko, odbywać się będzie przed Sekwestratorem skarbowem głośna in plus licytacja za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze na sprzedaż siana około fur 30 na gruncie we wsi Brzozowice będącego, oraz różnego rodzaju mebli machoniowych i jesionowych, lustra, toalety z lustrem, i t. p. przedmiotów zajętych na satysfakcją zaległości z dóbr Brzozowice.

Mający zatem chęć nabycia, zechce się zgłosić w terminie oznaczonym na wskazane miejsce. Radimin d. 13 (25) Października 1867 r.

Kapitan, Siedlecki.

N. D. 6508. *Магистратъ Города Калиша.*

Сообщаетъ, что 8 (20) Ноября с. г. въ 11 часовъ утра производимы будутъ торги въ Управленіи Магистрата посредствомъ запечатанныхъ декляраціи на трехъ-лѣтнею аренду дохода съ брукоˈваго, торговаго, ярмарчнаго, мостоваго въ городѣ Калишѣ, начиная отъ досего временной годичной уплаты 8,600 руб.

Къ деклярацiи должна быть приложена квитанція какой нибудь казенной или городской касы на представленный въ оную залогъ 860 руб.

Условія въ Управленіи Магистрата могутъ быть пересмотрены.

Калишъ, Октября 12 (24) дня 1867 г.

Президентъ, (. . . . .).

Форма для Деклярацiи.

Вслѣдствіе объявленія отъ 8 (20) Ноября с. г. за N. 9402, представляю настоящую деклярацію что объязываюсь взятъ въ аренду доходъ сбора съ уплаты бруковаго торговаго, ярмарчнаго, мостоваго въ гор. Калишѣ за сумму руб. коп. прописью руб. коп, согласно условіямъ приготовленнымъ къ сей арендѣ, сдаваясь всѣмъ обязанностямъ и запрещеніямъ изложеннымъ въ сихъ условіяхъ. Квитанцію NN. касы на представленный мною залогъ въ количествѣ 860 руб. прилагаю, который въ случаѣ непризнанія мнѣ сей аренды желаю имѣть возвращенный или высылкою на мой счетъ на мнѣ лично или высылкою на мѣсто жительства.

Мѣсто жительства моего въ NN. писалъ въ NN. дня NN. мѣсяца NN. 1867 г.

(подписать имя и фамилію).

* * *

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 8 (20) Listopada r. b o godzinie 11-ej z rania w tutejszym Magistracie, odbywać się będzie licytacja przez opieczętowane deklaracje na trzechletnie wydzierżawienie dochodu z opłatargowego, mostowego, jarmarcznego, brukowego i rogatkowego w mieście Kaliszu zaczynając od dotychczasowej rocznej opłaty rub. sr. 8,600.

Do deklaracji winien być dołączony kwit z którejkolwiek Kasy Skarbowej lub miejskiej na złożone vadium w ilości rs. 860.

Warunki w biurze Magistratu są do przejrzenia.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 12 (24) Października r. b. Nr. 9,402, podaję niniejszą deklaracją. że obowiazuje się wziąść w dzierżawę dochód z poboru opłat: targowego, mostowego, jarmarcznego, brukowego i rogatkowego w m. Kaliszu za sumę rs. kop. wyraźnie rs. kop. podług warunków do tej dzierżawy przysposobionych, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom temiż warunkami objętych. Kwit Kasy na złożone vadium w ilości rs. 860 załączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o przysłanie mi na mój koszt proszę, stałe moje mieszkanie w NN. pisałem w NN. dnia miesiąca 1867 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

N. D. 6509. *Магистратъ Города Клодавы.*

Объявляетъ симъ, что какъ назначенные во второмъ срокѣ на сѣгоднѣшное число торги посредствомъ опечатанныхъ декляраций на выпускъ въ арендное содержаніе дохода изъ мостильнаго сбора въ пользу экономической касы здѣшняго города съ суммы 318 руб. 60 к. сер. срокомъ на три года и дней двѣнадцать отъ 20 Декабря (1 Января) 1867/8 года, по неявкѣ соискателей не состоялись то третее производство торговъ назначается на день 6 (18) Ноября с. г. въ 10 часовъ утра.

Желающіе принять участіе въ таковыхъ торгахъ объязаны явится въ означенное время, въ канцелярію Магистрата съ соотвѣтственнымъ залогомъ въ количествѣ 32 руб. с. наличными деньгами.

О прочихъ условіяхъ можно будетъ узнать въ канцеляріи Магистрата ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Клодава, 16 (28 Октября 1867 г.

Бургомистръ, Калиновскій.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia z dnia 16 (28) Października 1867 r., podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się zadzierżawić dochód brukowego w mieście Kłodawie za sumę rs. (którą w tym miejscu wypisać liczbami i literami bez żadnych poprawek, poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, kwit Kasy N. na złożone vadium N. załączam, pisałem w N. roku N.

(tu wypisać imię i nazwisko).

N. D. 6510. *Магистратъ Города Клодавы.*

Объявляетъ симъ, что какъ назначенные во второмъ срокѣ на сегоднѣшное число публичныя гласнословныя торги (in plus) на выпускъ въ арендное содержаніе дохода экономической касы тогоже города изъ торговаго и ярмарчнаго сборовъ отъ суммы 88 р. 5 коп. с. срокомъ на три года и дней двѣнадцать отъ 20 Декабря (1 Января) 1867/8 года, по неявкѣ соискателей несостоялись, то третее производство торговъ назначается на день 16 (28) Ноября 1867 г. въ 2 часа по полудни.

Желающіе принять участіе въ таковыхъ торгахъ, объязаны явится въ означенное время въ канцелярій Магистрата съ соотвѣтственнымъ залогомъ 8 руб. с. наличными деньгами.

О прочихъ условіяхъ можно будетъ узнать въ канцеляріи Магистрата за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Клодава, 16 (28) Октября 1867 г.

Бургомистръ, Калиновскій.

N. D. 6450. *Клёновское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что согласно распоряженія Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 25 Мая (6 Іюня) т. г. за N. 917/443, будетъ произведенъ 15 (27) Ноября мѣсяца с. г. въ 10 часовъ утра въ Канцеляріи Кленовскаго Лѣснаго Управленія въ дер. Броншевицахъ Калишской Губерніи Сѣрадзскаго уѣзда, гмины Годыницы въ присутствіи Надлѣсничаго, аукціонный торгъ на продажу стараго сосноваго лѣса подвергшагося порчи, поодиночкѣ участками и округами, а именно:

1. Въ участкѣ Подавачъ II округа 357 штукъ, начиная отъ суммы 768 рублей 50 коп. с.

2. Въ участкѣ Блота III округа 544 штукъ, начиная отъ суммы 764 рублей 76 к. с.

3. Въ участкѣ Богусъ II округа 462 штукъ, начиная отъ суммы 524 р. 76 к. сер.

4 Въ участкѣ Кузница III округа 56 штукъ, начиная отъ суммы 82 р. 50 к. с.

5. Въ участкѣ Кузница II округа 304 штукъ, начиная отъ суммы 400 р. 58 к. с.

А потому желающіе могутъ прибыть во время и на мѣсто выше поименованное, имѣя при себѣ залогъ соотвѣтствующіи $1/_{10}$ части стоимости лѣса выставленнаго на аукціонный торгъ того количества штукъ въ участкѣ и округѣ, которые намѣрены купить, который предъ приступленіемъ къ аукціонному торгу обязанъ представить, если же отступитъ отъ торга, то залогъ сейчасъ же будетъ ему возвращенъ.

О другихъ условіяхъ той продажи ежедневно, кромѣ дней праздничныхъ въ установленные для занятій часы, можно узнать въ Кленовскомъ Лѣсномъ Управленіи, а мѣстная лѣсная стражъ укажетъ желающему на мѣстѣ лѣсъ выставленный на продажу.

д. Броншевице, 10 (22) Октября 1867 г.

Надлѣсничій, Войчинскій.

N. D. 6582. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 7 (19) Listopada r. b. o godzinie 11 rano w gmachu szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, odbędzie się licytacja in minus od sumy na praetium oznaczonej, przez deklaracje opieczętowane na entrepryzę czyszczenia kloak w zabudowaniach rzeczonego szpitala przez rok jeden, poczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1868 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1869 r.

Suma na praetium rocznie oznaczona, oraz wysokość vadium, okazują warunki licytacyjne, które każdodziennie w godzinach biurowych z wyjątkiem świąt w kancelarji szpitala przejrzane być mogą.

Deklaracje obejmujące cenę roczną za powyższą entrepryzę przez licytanta oznaczoną, jego podpisem z oznaczeniem miejsca zamieszkania opatrzone, wraz z dowodami na złożone vadium w kasie szpitalnej, składane być winny w dniu do licytacji oznaczonym najpóźniej do godziny 11 rano na ręce Członka Rady zawiadującego częścią nadzorczą lub jego pomocnika.

Deklaracje skrobane, przekreślane, poprawiane, nie podpisane i bez oznaczenia miejsca zamieszkania przyjętemi nie będą.

Warszawa d. 23 Paźdz. (4 Listop.) 1867 r.

Opiekun Prezydujący, Mianowski.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala, Mucharski.

N. D 6581. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 6 (18) Listopada r. b o godzinie 11 rano w gmachu szpitala Dzieciątka Jezus, odbędzie się licytacja in minus od sum rocznie na praetium ustanowionych, przez deklaracje opieczętowąne na:

1. Pobielanie naczyń kuchennych miedzianych i żelaznych.
2. Konserwe szyb szklanych czyli roboty szklarskie.
3. Konserwe naczyń i statków bednarskich.
4. Konserwe dachów blachą krytych i rynien

Wszystkich w rzeczonym szpitalu, a to przez czas, co do trzech pierwszych roku jednego, poczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1868 do 1 (13) Stycznia 1869 r., a co do ostatniej, przez lat trzy, czyli od dnia 1 (13) Stycznia 1868 do 1 (13) Stycznia 1871 r.

Sumy na praetium co do każdej szczegółowo roboty, oraz wysokość vadium oznaczone, obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie w godzinach biurowych z wyjątkiem świąt w kancelarji szpitalnej przejrzane być mogą.

Deklaracje obejmujące w sobie rodzaj i cenę podejmowaniej roboty, oraz podpisem z oznaczeniem miejsca zamieszkania licytanta opatrzone, wraz z dowodami na wniesione vadium do kasy szpitalnej składane być windy w dniu do licytacji oznaczonym, najpóźniej do godziny 11 rano, na ręce Członka Rady zawiadującego częścią nadzorczą lub jego pomocnika.

Deklaracje skrobane, poprawiane, nie podpisane, lub oznaczeniem miejsca zamieszkania licytanta nie opatrzone, przyjętemi nie będą.

Warszawa d. 21 Paźdz. (2 Listop.) 1867 r.

Opiekun Prezydujący, Mianowski.
Pomocnik Nadzorcy, Mucharski.

N. D. 6490. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 31 Października (12 Listopada) r. b. o godzinie 11 rano w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, odbędzie się licytacja in minus, od ceny na praetium oznaczonej przez deklaracje opieczętowane, na dostawę dla rzeczonego szpitala przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1868 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. drzewa sosnowego opałowego.

Ilość rzeczonej dostawy, cena na praetium oznaczona, tudzież wysokość vadium, zamieszczone są w warunkach licytacyjnych, które każdodziennie w godzinach biurowych, z wyjątkiem świąt w kancelarji szpitala przejrzanemi być mogą.

Deklaracje zawierające podaną przez licytanta cenę, oraz podpisem jego z oznaczeniem miejsca zamieszkania opatrzone, składane być winny w dniu do licytacji oznaczonym, najpóźniej do godziny 11 rano, wraz z dowodami na wniesione vadium do kasy szpitalnej, na ręce Członka Rady zarządzającego częścią nadzorczą, lub jego pomocnika.

Ostrzega się, że deklaracje skrobane, poprawiane, lub nie podpisane, albo oznaczeniem miejsca zamieszkania licytanta nie opatrzone przyjętemi nie będą.

Warszawa d. 19 (31) Października 1867 r.

N. D. 6580. *Rada Szczegołowa Opiekuńcza Szpitala S-go Rocha.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 9 (21) Listopada r. b. o godzinie 10 rano w kancelarji szpitala S-go Rocha przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr. 395 odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośny przetarg pomiędzy deklarantami na dostawę dla tego szpitala w ciągu roku 1868 r. to jest w czasie od dnia 1 (13) Stycznia 1868 do d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1868/9 r. mięsa wołowego, cielęcego, baraniego, wieprzowego, słoniny, chleba, bułek, mąki pszennej i żytniej, kaszy greczanej grubej, drobnej, jaglanej, pszennej, perłowej, jęczmiennej, fasoli, grochu okrągłego, śliwek suszonych, masła, jaj, okowity, octu, piwa, świec łojowych, stearynowych i woskowych, mydła twardego i szarego, krochmalu, farbki, oleju, nafty i węgla kamiennego.

Życzący się podjąć powyższych dostaw, mogą przejrzeć warunki licytacyjne w kancelarji szpitala każdodziennie, wyjąwszy świąt od godziny 9 rano do 3 po południu.

Warszawa d 23 Paźdz. (4 Listop) 1867 r.

Opiekun Prezydujący, A. Broniewski.
Nadzorca, A. Tymieniecki.

N. D. 6546. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Warszawskiego Instytutu Ś. Kazimierza.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 13 (25) Listopada r. b. o godzinie 5 po południu w kancelarji Instytutu przy ulicy Tamka pod Nr. 2858, przed Radą Szczegółową odbędzie się głośna in plus licytacja, na sprzedaż z lasów Instytutowych Pęcherskich, w Powiecie Górno-Kalwaryjskim położonych, w dwóch partjach oddzielnych, drzewa budulcowego i opałowego sosnowego w sztukach, i w małej ilości dębu i grabu, jako to: z lasu Pęcherskiego w ogóle sztuk 1,337 podług 3-ch wykazów szczegółowo na rs. 3,497 kop. 63 i z lasu Runowskiego sztuk 776 i sążni kubicznych 15 podług wykazu na rs. 1,341 k. 65 oszacowanego, jakowe sumy za praetium liciti są ustanowione. Przystępujący do licytacji, winien złożyć vadium w gotowiźnie lub papierach publicznych kurs w kraju mających, podług obecnej ich waluty, do partji sprzedawanego drzewa pierwszej, rs. 350, do drugiej rs. 134, które kwoty nieutrzymującym się przy licytacji zaraz zwrócone zostaną, a utrzymującym się, zatrzymane będą na kaucje do końca kontraktu. Postąpione na licytacji sumy, za drzewo nabyte plus licytanci opłacić winni co do drzewa z lasu Pęcherskiego czterma równemi ratami, zaś za drzewo z lasu Rumowskiego dwoma ratami w sposobie jak wskazują warunki sprzedaży, które jako też i wykazy cięć, są do przejrzenia w kancelarji Instytutu oraz na gruncie u leśniczego miejscowego.

Warszawa d. 19 (31) Października 1867 r.

Za Opiekuna Prezydującego,
Członek Rady, J. Czornowski.

N. D. 6492. *Rada Opiekuńcza Domu Przytułku i Pracy.*

Podaje do wiadomości, publicznej, że z powodu niedojścia do skutku licytacji na dostawę żywności w ciągu roku przysłego dla osób w Domu Przytułku i Pracy osadzonych, powtórny termin do odbycia takowej na dzień 1 (13) Listopada r. b. godzinę piątą po południu naznaczony został, przy ustanowieniu pretium kop. $10^{1}/_{2}$ za wyżywienie jednej osoby dziennie.

Licytacja powyższa do której wymagane jest vadium w ilości rs. 400, odbywać się będzie in minus w Kancelarji Domu Przytułku i Pracy za rogatką Wolską na przód przez deklaracje opieczątowane, a następnie głośna. Warunki szczegółowe entrepryzy powyższej dotyczące przejrzane być mogą każdego dnia wyjąwszy świąt uroczystych, w miejscowe Kancelarji.

Warszawa d. 19 (31) Października 1867 r.

Prezydujący, Hempel.

N. D. 6585. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 i następ. K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Leona Hrab. Rzewuskiego, obywatela w mieście Krakowie, Cesarstwie Austryjackiem zamiszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Antoniego Wrotnowskiego Mecenasa Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr. 410 zamieszkałego, obrane mającego a obecnie Gabryela Rożnieckiego jako nabywcy praw od rzeczonego Leona Hr. Rzewuskiego aktem cesji w d. 4 (16) Stycznia 1867 r. przed Rejentem Stanisławem Zawadzkim w Warszawie sporządzonym, zeznanym w Warszawie pod Nr. 1066*N*. zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania u Józefa Naimskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Warszawskim w Warszawie pod N. 649 przy ulicy Przejazd zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 15,000 z procentem zaległym w chwili zapłaty kapitału obliczyć się mianym, oraz kosztów od Izabeli Elzbiety Nasiorowskiej wdowy obywatelki, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod N. 1329 położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 701c zamieszkałej, protokółem Antoniego Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 1 (13) Listopada 1865 r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie na rogu ulicy Zielnej i Ś. Krzyskiej pod N. 1329 na gruncie emfiteutycznym z którego czynszu rocznie rs 3 kop. ½ opłaca się, w cyrkule policyjnym i administracyjnym 8, pod Okręgiem Sądu Pokoju Wydziału 3 w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Elzbiety Izabeli Nasiorowskiej wdowy należąca, w tejże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hy-

potecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kw. 2,400 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana, o parterze pierwszem i drugiem piętrze, z mieszkaniami poddasznemi, blachą kryta siedm kominów mająca.

2. Dom o parterze murowany z facjatkami z piwnicami, blachą kryty, z jednym kominem murowanym.

3. Podwórko kamieniem polnym wybrukowane.

4. Zabudowania z drzewa pod pół daszkiem blachą krytym, w którym są cztery komórki i przystawka czasowa z desek a w niej jest również komórka, powyżej ganek z galeryjką i tam jest na górze cztery komórki.

5. Oficyna murowana pod dachem gontami krytym, z jednym kominem murowanym.

6. Zabudowanie w części murowane, blachą kryte, w którem jest urządzony śmietnik, kloaki i wozownia.

W nieruchomości tej jest trzydziestu czterech lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilości ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Naimskiego, Patrona Trybunału w Warszawie pod N. 649 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującenu, na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie.

Obudwum d. 6 (18) Listopada 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 8 (20) Listopada 1865 r., a w d. 20 Listopada (2 Grudnia) 1865 r. do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza puklikacja zbioru objaśnien i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 o godzinie 10 z rana d. 7 (19) Lutego 1866 r.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie d. 20 Listopada (2 Grudnia) 1865 r.

Następnie po odbyciu trzech publikacji Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem d. 7 (19) Marca 1866 r. w terminie trzeciej publikacji zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia wyznaczył na d. 2 (14) Maja 1866 r. godzinę 10 rano.

Popierający sprzedaż postąpił za subhastowaną nieruchomość rs. 20,000 i od tej sumy lub od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleść się mianego, rozpocząć się miała licytacja.

W terminie przygotowawczego przysądzenia to jest w d. 2 (14) Maja 1866 r. Elzbieta Izabela Nasiorowska wyniosła spory. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tymże dniu zapadłym takowe jako bezzasadne oddalił, wyrokiem pod tymczasową egzekucją, a po odbyciu przygotowawczego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod N. 1329 położonej takową Antoniemu Wrotnowskiemu Obrońcy przy Senacie poprzednio subhastację popierającemu, tymczasowo za rs. 20,000 przysądził i termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości wyznaczył na dzień 27 Czerwca (9 Lipca) 1866 r. god. 10 z rana w Wydziale I, od wyroku tego egzekwowana dłużniczka Elzbieta Izabela Nasiorowska założyła apelację żądając uchylenia wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie oddalającego spory przez nią wyniesione i skutkiem tego termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 27 Czerwca (9 Lipca) 1866 r. wyznaczony spełzł bezskutecznie.

Sąd Apelacyjny wyrokiem swym w dniu 27 Października (8 Listopada) 1866 r. zapadłym zaapelowany wyrok Trybunału Cywilnego w Warszawie w tem jedynie tylko zmienił iż dodany wyrokowi temu rygor tymczasowej egzekucji odjął, zresztą, rzeczony wyrok w swej mocy zachował.

Następnie Leon Hrabia Rzewuski popierający dawniej subhastacją sumę rs. 15,000 z paocentami i kosztami od Elzbiety Izabeli Nasiorowskiej mu przypadającą aktem w d. 4 (16 Stycznia 1867 r. przed Rejentem Stanisławem Zawadzkim w Warszawie zeznanym, odstąpił Gabryelowi Rożnieckiemu dziś popierającemu subhastacją.

Nasiorowska niedopuszczając dokończenia subhastacji na wyroki Trybunału Cywilnego w Warszawie i Sądu Apelacyjnego Królestwa powyżej z dat powołanych, zaniosła skargę do Rządzącego Senatu.

Senat Rządzący wyrokiem swym w d. 16 (28) Maja 1867 r. zapadłym skargę jej jako bezzasadną oddalił i owszem wyroki zaskarżone w swej mocy utrzymał. Po zyskaniu wyroku prawomocnego Rządzącego Senatu i usunięcia tym sposobem wszelkich sporów Nasiorowskiej na żądanie Gabryela Rożnieckiego w drodze ilacji do Trybunału przychodzącego: Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem swym w dniu 5 (17) Czerwca 1867 r. zapadłym, termin do ostatecznego przysądzenia na d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1867 r. godzinę 10-tą z rana w miejscu posiedzeń swych w Warszawie pod Nr. 549 odbywanych wyznaczył i w tym terminie jako ostatecznym nieruchomość tyle razy wymieniona w Warszawie pod Nr. 1329 na rogu ulicy Zielnej i Ś-to Krzyzkiej położona, do egzekwowanej dłużniczki Elzbiety Izabeli Nasiorowskiej należąca, przez publiczną licytację sprzedaną zostanie.

Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego to jest od sumy rs. 18,940 kop. $88^1/_2$.

Sprzedażą niniejszej nieruchomości dyreguje obecnie Józef Naimski Patron przy Trybunale Cywilnym Warszawskim w Warszawie pod Nr. 649 przy ulicy Przejazd zamieszkały u którego bliższe objaśnienie i warunki przejrzane być mogą.

Warszawa, d. 3 (15) Czerwca 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie przed terminem do ostatecznego przysądzenia, Nasiorowska dłużniczka i Szadurski wierzyciel, wynieśli spory przed Trybunał Cywilny w Warszawie żądając unieważnienia taksy, lub nakazania rewizji; Trybunał w rozsądzeniu takowych wyrokiem w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. zapadłym, taksę rzeczonej nieruchomości do rs. 33,000 podwyższył i od $^2/_3$ części szacunku tak podwyższonego, w terminie do ostatecznego przysądzenia oznaczonym odbycie licytacji postanowił. Od tego wyroku taż dłużniczka Nasiorowska jako też wierzyciel Szadurski założyli apelacje i Sąd Apelacyjny Królestwa Polskiego wyrokiem swym w d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1867 r. wydanym wyrok powyższy Trybunału uchylił, rewizję taksy nieruchomości tej Nr. 1329 w Warszawie oznaczonym nakazał i w tym celu biegłych mianował. W skutek takiego wyroku termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 27 Czerwca (9 Lipca) 1867 r. przez Trybunał wyznaczony spełzł bezskutecznie; w wykonaniu wyroku Sądu Apelacyjnego powyżej z daty powołanego, biegli rewizję taksy tej nieruchomości dokonali i szacunek tejże na rs. 34,166 k. $40^3/_8$ oznaczyli. Następnie na żądanie Gabryela Rożnieckiego w drodze ilacji do Trybunału przychodzącego, Trybunał Cywilny wyrokiem swym w d. 12 (24) Października 1867 r. zapadłym termin do ostatecznego przysądzenia na d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1867 r. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń swych w Warszawie pod Nr. 549 odbywanych wyznaczył i w tym terminie jako ostatecznym nieruchomość tyle razy wzmiankowana w Warszawie pod Nr. 1329 przy rogu ulicy Zielnej i Ś-to Krzyskiej położona, do egzekwowanej dłużniczki Elzbiety Izabeli Nasiorowskiej należąca przez publiczną licytację sprzedaną zostanie. Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku ostatnią taksą biegłych wynalezionego to jest od sumy rs. 22,777 k. $60^1/_4$.

Warszawa d. 18 (30) Października 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 6587. *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa Nowakowskiego kupca, w Warszawie pod Nr. 477*a* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Piwońskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 525 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 942 k. $52^1/_2$, z procentem 6% od dnia 10 Sierpnia 1863 r., oraz drugiej sumy rs. 1,182 kop. 55, z takimże procentem od dnia 10 Lutego n. s. 1864 r. i kosztów od Antoniego Niemczyk obywatela właściciela nieruchomości Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 1,205 przy ulicy Pańskiej położonej, zaś w Warszawie, pod Nr. 476*a* zamieszkałego, protokułem Jana Orłowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie w d. 1 (13) Lutego 1866 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Pańskiej pod N-rem 1,205 na gruncie emfiteutyczym, z którego czynsz rocznie rs. 2 kop. 70 opłaca się, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III, w cyrkule policyjnym 8 administracyjnym 7 i 8, w gminie tychże cyrkułów i Magistratu miasta Warszawy położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Antoniego Niemczyk należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwanemi wierzztelnościami hypotecznie obciążona. Ogólnej rozległośi około łokci kwadratowych 2180, albo arszynów 1734 gruntu mająca.

Na gruncie nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy z drzewa, w mniejszej zaś połowie z cegły palonej na wapno murowany gontami, a od tyłu na wzniesieniu i deskami w części kryty, dwa kominy murowane mający.

2. Brama wjazdowa dwuskrzydłowa z furtką.

3. Parkan z drzewa z desek.

4. Oficyna parterowa z drzewa gontami kryta, komin murowany mająca.

5. Komórki z drzewa z piwniczką drzewem wycembrowaną deskami kryte.

6. Komórki z drzewa deskami kryte.

7. Komórka (spichlerz) z drzewa deskami kryta.

8. Oficyna masiv murowana o parterze pierwszem i drugim piętrze czyli facjacie blachą kryta, dwa kominy murowane mająca.

9. Komórka z drzewa deskami kryta.

10. Komórki z drzewa deskami kryte, w których mieści się stajenka i obórka.

11. Kloaka z drzewa deskami kryta.

12. Smietnik z bali.

13. Dół na wapno balami z drzewa wycembrowany, deskami kryty.

14. Studnia balami wycembrowana z pompą drewnianą i korbą żelazną.

15. Podwórze w części brukowane kamieniem polnym.

W nieruchomości tej jest 13-stu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość cen najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Piwońskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N. 525 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III-go w Warszawie, pod N-rem 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 8 (20) Lutego 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 9 (21) Lutego 1865 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana, dnia 15 (27) Kwietnia 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Piwoński, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 22 Lutego (6 Marca) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa, d. 22 Lutego (6 Marca) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, oraz przygotowawczego przysądzenia, Trybunał wyrokiem z dnia 10 (22) Czerwca 1866 roku, termin do sprzedaży stanowczej, oznaczył na dzień 12 (24) Września t. r. dla zaszłych jednak sporów, takowy spełzł bezskutecznie, gdy zaś spory wyrokami wyższych instancji usuniętemi zostały, wyrokiem Trybunału z d. 5 (17) Października b. r. w drodze ilacji zapadłym, nowy termin do sprzedaży nieruchomości Nr. 1205 wyznaczono na dzień 13 (25) Listopada t. r. 1867 godzinę 10-tą z rana, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,694 kop. 30, jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 11 (23) Października 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

LISTY GOŃCZE.

N. D. 6334. *Sąd Policji Prostej w Marjampolu.*

Zapozywa Jerzego Malinowskiego cygana, przedostatnio w mieście Sapieżyszkach mieszkającego, oraz Jerzego syna Jerzego i Franciszki Aleksandrowicza także cygana, pochodzenie swe z miasta Poniemonia podającego, jako z obecnego pobytu niewiadomych, aby dla wytłomaczenia się w sprawie ich dotyczącej bez najmniejszej straty czasu w Sądzie tutejszym stawili się, a to pod skutkami prawa.

Marjampol dnia 1 (13) Października 1867 r.

Podsędek, Parys.

N. D. 6497. *Судъ Исправительной Польиций вк Калварiй.*

Вызываетъ Михайла Киндерайтыса съ Города Виштынца неизвѣстно гдѣ теперь проживающаго, чтобы въ теченiи 30 дней по своему собственному дѣлу явился въ здѣшнемъ Судѣ для сдѣланiя показанiя о кражи въ которой онъ подозрѣвается.

г. Кальварiя, Октября 12 (24) дня 1867 г.

Предсѣдательстующiй Судья,

Колесжкiй Асесоръ, де Iоне.

* * *

Zapozywa Michała Kinderajtysa przedostatnio w mieście Wisztyńcu zamieszkałego, a dziś z pobytu niewiadomego, aby od daty ogłoszenia niniejszego, za dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym celem złożenia tłomaczenia w sprawie przeciwko niemu uformowanej o kradzież.

Kalwarja d. 12 (24) Października 1867 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegialny, de Johne.

N. D. 6522. *Sąd Policji Poprawczej w Biele.*

Zapozywa Herszka Skałkę ostatnio w mieście Ostrowie Gubernji Łomżyńskiej zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego aby najdalej w dniach 30 do Sądu tutejszego dla złożenia tłomaczenia w sprawie przeciwko sobie uformowanej przybył, gdyż po upływie terminu podług prawa postąpionem będzie.

Biała d. 13 (25) Października 1867 r.

Sędzia Prezydujący Waleszyński;

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 6593

Hierdurch erlauhe ich mir die ergebene Anzeige zu machin, dass ich den Herren Gąsiorowski Cwierczakiewicz et Comp. in Warschau den Ausschliesslichen Allein-Verkauf meines **Limmer-Asphalts** roh, gemahlen und in Broden für das Königreich Polen übertragen habe.

Linden vor Hannover 4 October 1867 r.

August Egestorff.

Niniejszem mam zaszczyt donieść, iż oddałem na Królestwo Polskie Domowi handlowemu Gąsiorowski, Cwierczakiewicz i Spółka w Warszawie wyłączną sprzedaż **Asfaltu** z mojej kopalni Limmer, tak w rudzie jak w Proszku i bryłach.

Linden pod Hannowerem 4 Paźdz. 1867 r.

1—15424 **August Egestorff.**

N. D. 6446. **Dobra Kałuszyn,** położone przy szosie Warszawsko-Brzeskiej i przy kolei Terespolskiej, odległe mil 7 od Warszawy, od 1 Lipca 1868 r. będą w całości

rozkolonizowane,

to jest podzielone na osady, mające od jednej do dziesięciu włók przestrzeni i sprzedane z wszelkiemi zabudowaniami i prawami do własności osad przywiązanemi.

Będą także **do sprzedania** w tych dobrach:

a. 4 młyny, z których trzy w Mrozach przy stacji kolei Terespolskiej, a jeden pod miastem Kałuszynem.

b. Karczma i dom gościnny w Mrozach przy stacji kolei z prawem propinacji.

c. Części szlacheckie w Erazmówce, w Szymonach i w Krukach z prawami propinacji.

d. Place w mieście Kałuszynie, z prawem do wynagrodzenia za zgorzałe zabudowania i z prawem do pożyczki miejskiej.

e. Osada fabryczna Kaźmierzów, w której wyrabiają się kafle i inne wyroby gliniane.

Pretendenci do nabycia osad, młynów, karczem, placów i t. p., zechcą składać deklaracje poparte kaucjami w kancelarji Hr. Zamojskich w Warszawie, ulica Rymarska Nr. 471*F.* wprost placu Bankowego lub na miejscu u Nadzorcy dóbr.

Deklaracje takie przyjmowane będą tylko do 1 Maja 1868 r.

Wszystkie sprzedaże dopełniać się będą za gotowe pieniądze, zaraz przy spisaniu kontraktu wyliczyć się mające.

Główniejsze warunki sprzedaży, przejrzane być mogą w kancelarji Hr. Zamojskich w Warszawie lub w Kałuszynie u Nadzorcy dóbr. 3—15980

N. D. 6336

Zagubiony został, **dowód Banku Polskiego** z dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r. za Nr. 1524 na zastawione bilety 5% pożyczki premiowej Rosyjskiej na rsr. 1,000 na imie Generała Zengera wystawiony. Znalazca zechce takowy do Kantoru Banku złożyć, gdzie stosowne ostrzeżenie już uczyniono. 15731.

W Drukarni Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzur